



Zespół Naaman oraz Mariusz Tryniszewski zgłosili się do polsatowskiego show „Must be the music”. Czy zobaczymy ich występy w jednym z odcinków? Są duże szanse. Wokalistka Naamanu Marta (na zdjęciu) jest w spocie zapowiadającym program.

» STR. 11



Fot. Małgorzata Sępieł (www.naaman.pl)

ZAMIENIŁ PIERSI NA OKRĘGI

Komuną oświeconą, partiokracją, systemem wodzowskim nazywa Paweł Kukiz obecny ustrój w Polsce. Z pasją opowiadał lubinianom o jednomandatowych okręgach wyborczych i o swoim ruchu obywatelskim Zmieleni.pl.

» STR. 5

BILET WSTĘPU DO BANKU

Chciał tylko sprawdzić oferty lokat terminowych, a przyszło mu szarpać się z bankiem za bezprawnie założone konto i naliczane odsetki – lubinianin Stanisław Tokarczuk od ponad dwóch lat usiłuje zamknąć konto w banku, którego wcale nie chciał otworzyć.

» STR. 5

Puchar dla MIEDZIOWYCH!



Fot. Jakub Gućma

W meczu o wszystko Final Four kobiet, podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej pokonały na gdyńskim parkiecie SPR Lublin 26:21. Nie obyło się bez brutalnych fauli, czerwonej kartki i upomnień w kierunku sztabu szkoleniowego. Jednak spotkania o taką stawkę za każdym razem obfitują w spore emocje. Zespół KGHM Metracco Zagłębie Lubin szybko wrócił na właściwe tory i po zdobyciu Pucharu Polski ma wielki apetyt na złoto Superligi Kobiet. Najlepszym strzelcem turnieju finałowego Pucharu Polski została Kinga Byzdra. Lubinianka jednogłośnie została również MVP meczu z Lublinem. – Bardzo cieszymy się z tego zwycięstwa, bo mecz do łatwych nie należał. W spotkaniu z Gdynią zostawiłyśmy dużo zdrowia na parkiecie. W pojedynku z Lublinem chciałyśmy pokazać to, z czego słyniemy najbardziej, czyli świetną grę w obronie. Sądzę, że w tym meczu nasze rywalki miały właśnie sporo problemów z tym elementem naszej gry – mówi kapitan KGHM Metracco Zagłębia Lubin. Faktycznie, spotkanie z SPR-em Lublin do łatwych nie należało, choć lubinianki były minimalnie lepszym zespołem. **Pierwsze celne trafienie zostało zanotowane dopiero w 5. minucie rywalizacji.** Zawodniczki Edwarda Jankowskiego sfaulowały Vanessę Jelić w polu karnym, a Kinga Byzdra pewnie wykorzystała stały fragment gry z siódmego metra. Druga bramka również została zdobyta w podobnych warunkach. Kapitan Zagłębia dała swojemu zespołowi wynik 2:0.

Po stronie Lublina najbardziej aktywną piłkarką była Dorota Małek i to właśnie ona zdobyła pierwsze cztery trafienia dla SPR-u. Miedziowe na pewne prowadzenie wyszły dopiero w 20. minucie, gdy po bramce Karoliny Semeniuk-Olchawy wygrywały 8:4. **Sporo setek broniła niezawodna Monika Maliczkievicz, dzięki której koleżanki z drużyny miały więcej czasu na stworzenie skutecznych kontrataków.** Do przerwy lepsze były lubinianki, które prowadziły 11:8. W drugiej połowie zawodniczki z Lubelszczyzny gonily wynik. Ta sztuka udała im się w 43. minucie, gdzie na 16:16 rzuciła Dorota Małek. Później miedziowe zostały podwójnie ukarane i na ławce usiadły Kaja Załęczna i Kinga Byzdra. Zespół Edwarda Jankowskiego w tym czasie zdobył jedną bramkę. Do 48. minuty, mecz nie układał się pomyślnie dla zespołu Zagłębia. W pewnej chwili na ławce kar zasiadały trzy piłkarki Bożeny Karkut. Dwie minuty później sytuacja miedziowych zaczęła się poprawiać. Bramki rzuciły kolejno Kinga Byzdra, Kaja Załęczna i ponownie kapitan Lubina. Było 20:20! W ostatnich minutach spotkania, na parkiecie zdecydowanie rządziły miedziowe, które wypracowały sobie sporą różnicę bramkową. Z zespołu Lublina uszło powietrze i ostatecznie Puchar Polski trafił w ręce podopiecznych Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej. Należy również wspomnieć, że ekipę z Dolnego Śląska wspierali lubińscy kibice, którzy udali się za swoim klubem do Gdyni.

Mariusz Babicz

Głosował niezgodnie ze stanowiskiem partii

PiS się kurczy



Fot. Joanna Michalak

» Radny miejski Marcin Białkowski nie jest już członkiem Prawa i Sprawiedliwości. – Złożyłem rezygnację z przyczyn osobistych – mówi, ale o jakie przyczyny konkretnie chodziło, nie chce wyjawiać.

Pan Marcin Białkowski rzeczywiście złożył rezygnację, ale finalnie decy-

zja prezydium PiS była taka, że nie jest on już w partii, ponieważ od 20 listopada ubiegłego roku głosował podczas sesji rady miejskiej niezgodnie z linią partii, nie reprezentował jej stanowiska – dodaje Krzysztof Kubów, przewodniczący komitetu PiS w Lubinie.

Białkowski twierdzi, że będzie teraz radnym niezależnym. Po jego rezygnacji, PiS pozostał tylko jeden reprezentant w lubińskiej radzie miejskiej, a raczej reprezen-

tantka – Elżbieta Morawska. Na chwilę, w 2011 roku, Morawska przyłączyła się do Porozumienia Samorządowego, które w radzie miejskiej tworzą członkowie PO, ale po kilku miesiącach zrezygnowała.

Na początku kadencji, oprócz Białkowskiego i Morawskiej, Prawo i Sprawiedliwość w radzie reprezentował jeszcze Dariusz Jankowski. Jednak po jakimś czasie stał się on radnym niezależnym.

MARTA CZACHÓRSKA

Znowu tapnęło

Pierwszy raz o godz. 13.04, ponownie o 15.26. Lubinianie poculi w piątek, 22 lutego, dwa silne wstrząsy. Obydwa wystąpiły na oddziale G-23 w kopalni Polkowice-Sieroszowice, który po pierwszym tapnięciu został ewakuowany. – To była siódemka, lecz o połowę słabsza – informuje rzecznik Polskiej Miedzi, Dariusz Wyborski.

W chwili pierwszego wstrząsu w rejonie zagrożenia było 13 górników. – Dwóch z nich odniosło nieznaczne obrażenia, o czym dowiedzieliśmy się dopiero w punkcie medycznym, bo pracownicy przez adrenalinę nie czuli bólu – tłumaczy Wyborski. Podczas drugiego wstrząsu oddział był pusty.

Na szczęście w momencie, w którym po raz pierwszy doszło do osunięcia się skał, górnicy dopiero jechali do pracy. Wstrząs miał miejsce w strefie tzw. Starych Polkowic Wschodnich. W miedziowej skali miał siłę tzw. silnej siódemki, czyli 3,5 w skali Richtera. Kołysanie ziemi odczuł także mieszkańcy Lubina.

JOM, MAF

Policja wciąż prowadzi śledztwo

Beatka reaktywacja

■ Lubinianie znowu mogą się bawić w klubie muzycznym Beatka, który spłonął na początku grudnia ubiegłego roku. W świeżo wyremontowanym lokalu pierwsza impreza, po kilkutygodniowej przerwie, odbyła się w ostatni piątek.

– Nie chcemy przedpremierowo prezentować klubu w całej okazałości, bo to zepsułoby niespodziankę. Mogę zdradzić tylko tyle, że wystroj został całkowicie zmieniony – mówił enigmatycznie Robert Milewicz, szef lokalu, tuż przed otwarciem.

Właścicielowi i pracownikom bardzo szybko udało się reaktywować klub. – Na początku było zrezygnowanie, bo lokal funkcjonował tylko trzy miesiące. Bardzo szybko jednak zmotywowaliśmy się do pracy. Dziś efekty widać gołym okiem – twierdzi projektant wnętrz Beatki, Andrzej Andrzejewski. Jedynie co się nie zmieniło to cena. Za wynajęcie stolika trzeba zapłacić 50 zł. Kwotę można później wykorzystać w barze.

Tymczasem prokuratura nadal prowadzi śledztwo w sprawie podpalenia lokalu.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

Właścicielowi i pracownikom bardzo szybko udało się reaktywować klub

MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

Dbamy o środowisko

→ wywóz odpadów

→ selektywna zbiórka odpadów

→ utrzymanie czystości i porządku

MPO Sp. z o.o.

ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

Biuro Obsługi Klienta

ul. B Chrobrego 2 (II piętro)
59-300 Lubin
tel.: 76 724 99 61

reklama

Organizacja Wesel

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni w Twoim życiu!

KOMPLEKSOWY CATERING
OBSŁUGA KELNERSKA
DEKORACJA SALI
BOGATE MENU
KONKURENCYJNE CENY

100 zł za osobę!

722 144 836



Odznaczeni w urzędzie

Gwiazdy Iraku i Afganistanu

» Każdy wyjazd z bazy mógł zakończyć się śmiercią. Ale jeśli dziś byłaby możliwość, by tam wrócić, to na pewno pojechałbym raz jeszcze – przyznaje 39-letni lubinianin Robert Jacyszyn, który w Afganistanie spędził ponad pół roku. Prezydent miasta i pracownicy Wojskowej Komendy Uzupełnień z Głogowa odznaczyli osoby, które przyczyniły się do obronności kraju.

Na uroczystość, oprócz lubińskich żołnierzy, którzy służyli w Iraku i Afganistanie, zaproszono także rodziców, których przynajmniej trzech synów pełniło nie-naganną, czynną służbę wojskową. Z rąk komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień z Głogowa, Piotra Mielniczuka rodzice otrzymali srebrne medale, jako wyraz szacunku i uznania.

– Ja niestety nigdy nie dostąpię tego zaszczytu, bo mam dwie córki. W związku z tym gratuluję tak odważnych synów oraz poświęcenia i wytrwałości – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński.

– Jesteśmy bardzo dumni z synów. Dziś mają 29, 30 i 34 lata. Nasi chłopcy służyli w różnych jednostkach. Te medale są dla nas ogromnym wyróżnieniem – twierdzą zgodnie Urszula i Krzysztof Łącz.

Gwiazdą Iraku i Afganistanu nagrodzono natomiast Artura Szwarca oraz Roberta Jacyszyna. – Służyłem tam w charakterze cywilnego ratownika medycznego, zabezpieczałem patrole. Podstawą było zgranie z grupą. W tak trudnych warunkach, w jakich my musieliśmy przebywać, wszystko jest kwestią współżycia między ludźmi. My potrafiliśmy być zgranym zespołem. Dlatego jeśli ponownie zaproponowano by mi wyjazd, nie zasta-

nawiałbym się ani przez chwilę. Co prawda mam żonę i syna, jednak wyjazdy są bardzo opłacalne finansowo – mówi wprost Robert Jacyszyn.

Na misję na pewno nie pojedzie natomiast Artur Szwarz. – Byłem w Iraku na piętej zmianie, czyli pół roku w latach 2005-2006. Po powrocie nie miałem większych

trudności z przystosowaniem się do otoczenia. Jeszcze kilka lat służyłem w polskiej armii. Później poznałem żonę, musiałem nieco zmienić swój styl życia. Przyjechałem tutaj i dziś pracuję w branży informatycznej – dodaje Artur Szwarz.

MARCELINA FALKIEWICZ



Prezydent Robert Raczyński pogratiulował żołnierzom i ich rodzinom odwagi oraz wytrwałości

Powstanie wielki park przy pałacu

Inwestycyjny rozmach Miłka

■ Po nabyciu pałacu i byłej szkoły w Chróstniku, znany biznesmen chce kupić kolejne grunty w tej wsi. Teraz jest zainteresowany działkami sąsiadującymi z nabytymi już nieruchomościami.

O zgodę na zakup przyległej ziemi Dariusz Miłek wystąpił już do powiatu lubińskiego, który jest właścicielem terenu.



Fot. Marcin Mysza

Póki co jeden z najlepszych Polaków otrzymał od starostwa zgodę na rozbiórkę kilku swych budynków.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że szkoła i warsztaty zostaną zrównane z ziemią. Natomiast dawny internat zostanie do czasu aż robotnicy, pracujący przy remoncie pałacu, nie skończą zadania. Później bursza ma również zniknąć z krajobrazu.

Nieoficjalnie mówi się, że działki – o zakup których wystąpił biznesmen – mają stanowić część przypałacowego parku.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl



CENTRUM DORADZTWA I SZKOLEŃ
EUROPROJEKT

**MASZ FIRMĘ I POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY
NA JEJ ROZWÓJ?**

**A MOŻE CHCESZ ZAŁOŻYĆ SWOJĄ FIRMĘ,
ALE BRAK CI FUNDUSZY ?**

Nie przegap tej szansy!!

Ostatnie dotacje unijne zostaną przyznane jeszcze w tym roku!!

Dla kogo?

• Dla mikro-, małych i średnich firm oraz osób chcących rozpocząć działalność gospodarczą.

Na co?

- Na projekty innowacyjne;
- Na rozwój biznesu elektronicznego i e-usługi;
- Na rozwój i założenie firmy na terenach wiejskich;
- Na szkolenia.

Oferujemy profesjonalne doradztwo i skuteczny sposób na pozyskanie dotacji unijnych.

Zapraszamy na **bezpłatne konsultacje** - nasi doradcy udzielą wszelkich informacji na temat możliwości pozyskania dofinansowania.

Centrum Doradztwa i Szkoleń Europrojekt Ul. Stary Lubin 29 B
LUBIN, Tel.: 605 202 13 20, 76 845 63 60
e-mail: biuro@cdis-europrojekt.pl | www.cdis-europrojekt.pl



Hotel –Restauracja „Chata Karczowiska”

Serdecznie zapraszamy do powierzenia nam organizacji przyjęcia weselnego.

Posiadamy wolne terminy na rok 2013.

Uczynimy wszystko, by przyjęcie w „Chacie Karczowiska” okazało się weselem Państwa marzeń.

Koszt konsumpcji już od 129 zł/os.

Szczegóły pod numerem telefonu:

76 844 90 20

www.karczowiska.pl



XX DZIECIĘCY KONKURS WOKALNY „O ZŁOTĄ NUTKĘ”

15 marca godz. 13:00 oraz 16 marca godz. 10:00

PRZESŁUCHANIA KONKURSOWE

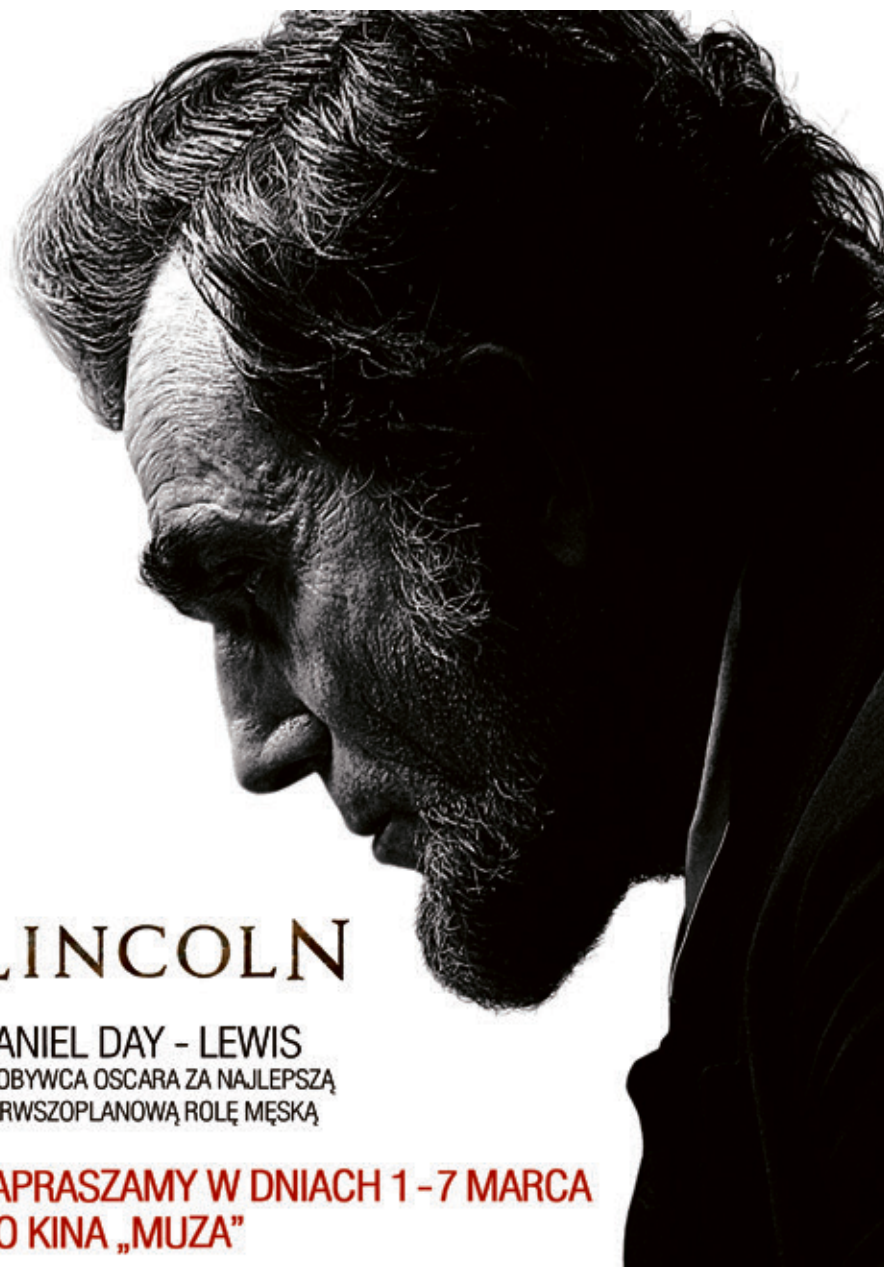
Centrum Kultury „Muza”, duża sala, wstęp wolny

Zgłoszenia tylko do 8 marca!

Regulamin i karta zgłoszenia na www.ckmuza.eu

Zapraszamy uczniów Szkół Podstawowych (I-VI)
oraz Gimnazjów (I klasa)

Szczegóły: www.ckmuza.eu



LINCOLN

DANIEL DAY - LEWIS
ZDOBYWCA OSCARA ZA NAJLEPSZĄ
PIERWSZOPLANOWĄ ROLĘ MĘSKĄ

**ZAPRASZAMY W DNIACH 1 - 7 MARCA
DO KINA „MUZA”**

Paweł Kukiz w Lubinie

Zamienił Piersi na okręgi

■ Komuną oświeconą, partiokracją, systemem wodzowskim nazywa Paweł Kukiz obecny ustrój w Polsce. Z pasją opowiadał lubinianom o jednomandatowych okręgach wyborczych i o swoim ruchu obywatelskim Zmieni.pl.



Fot. Marta Czachórska

– Moja determinacja wynika z tego, że kiedyś moja najstarsza córka powiedziała, że nie chce mieszkać w Polsce. Stwierdziła, że ta Polska, o której mówimy w domu, jest tylko w książkach. Ta obecna Polska nie daje szans – wyjaśnia były już lider zespołu Piersi powody swojego zaangażowania w promowanie jednomandatowych okręgów wyborczych, dodając jednocześnie, że jeżeli do końca roku nic się nie zmieni, jego działania nie przyniosą efektów, wycofa się.

Tego co mówił, zgromadzona w jednej z sal Muzy młodzież słuchała z zainteresowaniem, bo Kukiz nie owijał w bawełnę, mówił prosto i dosadnie, dzięki czemu spotkanie nie zamieniło się w nudny wykład. Później, w barze Luka, z artystą spotkali się starsi lubinianie.

– To co robię, nie jest działalnością polityczną, lecz obywatelską – podkreśla znany muzyk. – Miałem niejednokrotnie propozycję startowania w wyborach, ale odmówiłem. Jestem muzykiem. Nie jest to chęć pokazania się, bo jestem już spełniony. Chcę po prostu żyć w kraju, z którego nie będą chciały wyjeżdżać moje dzieci. Pozostanie przy obecnej ordynacji wyborczej oznacza dla Polski zgnębienie – dodaje. – JOW umożliwia kompromis i dyskusję, a system partyjny nie.

Paweł Kukiz jeździ po całej Polsce i spotyka się z ludźmi promując jednomandatowe okręgi wyborcze. Jego ruch społeczny Zmieni.pl cały czas zbiera też podpisy poparcia za przeprowadzeniem referendum w sprawie wprowadzenia w kraju JOW.

Kukiz nie owijał w bawełnę, mówił prosto i dosadnie, dlaczego warto wprowadzić jednomandatowe okręgi wyborcze

– Nie ja zaczynałem tę akcję. Rozpoczęli ją Brytyjczycy w swoim państwie 200 lat temu. A w Polsce profesor Przystawa – dodaje Kukiz.

Spotkanie z Pawłem Kukizem w Lubinie zorganizowała Fundacja Sapere Aude – www.sapere-aude.org.pl.

– Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, że wreszcie udało nam się ściągnąć lidera Zmieni do Lubina – mówi Piotr Wojtyczka, prezes Fundacji Sapere Aude. – Charyzma Pawła Kukiza, jego energia i zdecydowanie, na pewno zainspirowały niejednego lubinianina do włączenia się do całej akcji.

– Cały czas zbieramy podpisy w sprawie referendum dotyczącego wprowadzenia JOW w wyborach do Sejmu RP – przypomina Kasper Nowak, koordynator Fundacji Sapere Aude w Lubinie. – Wszystkich, którzy chcą pomóc w akcji, zapraszam na naszą stronę na Facebooku lub do bezpośredniego kontaktu ze mną drogą mailową na adres nowak.kasper@gmail.com lub telefonicznie pod numer 722-059-460.

Obecnie w całej Polsce udało się zebrać niewiele ponad 15 tysięcy podpisów, jednak zainteresowanie akcją stale rośnie.

MARTA CZACHÓRSKA

Musi zapłacić za ROR, którego nie otworzył



Fot. Marcin Samoch

Bilet wstępu do banku

» Chciał tylko sprawdzić oferty lokat terminowych, a przyszło mu szarpać się z bankiem za bezprawnie założone konto i naliczane odsetki – lubinianin Stanisław Tokarczuk od ponad dwóch lat usiłuje zamknąć konto w banku, którego wcale nie chciał otworzyć. Dziś ma już dość i zgłosił sprawę w prokuraturze.

Wstąpiłem do Alior Banku, bo reklamują się jako bank o wyższej kulturze bankowości. Chciałem założyć lokatę terminową. Ofertę miał mi przynieść kurier. I rzeczywiście, paczka przyszła, a ja odbiór przesyłki potwierdziłem podpisem. I to był początek całej tej historii – opowiada lubinianin. – Bank potraktował mój podpis jako zgodę na otwarcie konta ROR – dodaje.

Pan Stanisław ofertą nie był ostatecznie zainteresowany. I o całej sprawie pewnie by zapomniał, gdyby nie list z banku. – Teraz, po dwóch latach, okazało się, że muszę zapłacić 56,60 zł, bo na moim rachunku powstało niedozwolone zadłużenie. Ale ja żadnego rachunku nie zakładałem! – denerwuje się mężczyzna.

W zamknięciu ROR-u nie pomogły ani telefony do centrali ban-

ku ani wizyty w lubińskich placówkach. – Pani dyrektor jednego z oddziałów poradziła mi napisać podań o zamknięcie rachunku. A ja najpierw poprosiłem o dokumenty, gdzie zgadzam się na jego otwarcie. I tutaj już pojawił się problem – opowiada.

Podczas jednej z takich wizyt Stanisław Tokarczuk spotkał w banku innego lubinianina, któremu także założono konto, choć wcale o nie nie prosił. I także kazano mu uregulować zadłużenie. – Poradziłem mu, żeby niczego nie płacił, ale pan miał już dość. Wolał zapłacić i mieć

Jeśli ktoś miał podobne problemy jak lubinianin Stanisław Tokarczuk, może zgłosić się z reklamacją, dzwoniąc na infolinię banku, tel. 19 502

to z głowy. Takich ludzi jest pewnie więcej, a bank tylko na tym korzysta – zauważa mężczyzna.

Ale pan Stanisław nie zamierza ulegać. Opisał całą swoją historię i zgłosił sprawę w lubińskiej prokuraturze.

O podobnych historiach w internecie aż huczy. Maciej Samcik, dziennikarz ekonomiczny „Gazety Wyborczej” przedstawia na swoim

blogu historie wielu Polaków, którym – podobnie jak lubinianom – Alior Bank otwierał ROR-y zamiast kont technicznych, a teraz każe za nie płać. Ówczesny rzecznik placówki, Julian Krzyżanowski, zapewniał wtedy, że bank będzie uwzględniał reklamacje klientów i zarzekał się, że pomyłki mają charakter sporadyczny.

Okazuje się jednak, że „spordyczność” zdarza się dosyć często.

– W związku z uwagami klientów, którzy posiadali lub posiadają lokaty terminowe, dotyczącymi naliczenia opłat za prowadzenie rachunku oraz opłat windykacyjnych z tytułu zaległości na tych rachunkach, Alior Bank zdecydował, że wobec tej grupy klientów wstrzymuje wszelkie działania windykacyjne, przyspiesza proces rozpatrywania reklamacji, dokona zwrotu naliczonych opłat – informuje obecny rzecznik banku Dariusz Kozdra. – Jednocześnie bardzo przepraszamy za zaistniałą sytuację wszystkich klientów, których ona dotyczy.

Jeśli ktoś miał podobne problemy jak lubinianin Stanisław Tokarczuk, może zgłosić się z reklamacją, dzwoniąc na infolinię banku, tel. 19 502, w panelu „Wiadomości” w systemie bankowości internetowej oraz w każdym oddziale, a także listownie na adres: Alior Bank SA, ul. Domaniewska 52, 02-672 Warszawa.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Sprawdzą, co było przyczyną pożaru

Volkswagen w ogniu

■ Dużego pecha miał w sobotę, 23 lutego, legniczanin, który przyjechał do Lubina w odwiedziny do swoich bliskich. Gdy mężczyzna wszedł do mieszkania siostry okazało się, że zaparkowane pod blokiem auto zaczęło płonąć.

Do zdarzenia doszło 23 lutego po godz. 18 między blokami przy ul. Budowniczych LGOM. Spłonęła głównie komora silnika volkswagena golfa i część wyposażenia samochodu, m.in. tapicerka.

– Na razie ciężko ustalić co było bezpośrednią przyczyną pożaru. Wyjaśni to policyjne dochodzenie – informuje jeden ze strażaków obecnych na miejscu.

MARCELINA FALKIEWICZ



Spłonęła głównie komora silnika volkswagena golfa i część wyposażenia samochodu

Kontrola zakończyła się ujęciem rabusiów

Zdradziły ich ślady

» Myśleli, że uciekną przed pościgiem, bo podsłuchiwali policyjną radiostację. Zdradziły ich jednak ślady, jakie zostawili na śniegu. Tak w ręce lubińskich stróżów prawa wpadli dwaj młodzi mężczyźni.

Policjanci, patrolujący teren gminy Lubin, próbowali zatrzymać w nocy z 20 na 21 lutego około godziny 2 hondę do kontroli. Kierowca jednak, pomimo sygnałów, nie zatrzymał się, lecz dodał gazu.

– Gdy uciekający usiłował skręcić w osiedle domków jednorodzinnych, uderzył kołem w krawężnik unieruchamiając pojazd. Wraz z pasażerem zaczęli uciekać pieszo. Na miejsce dojechały inne patrole oraz przewodnik z psem tropiącym – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Funkcjonariusze, podążając za psem, doszli do ogrodzenia. Za nim na śniegu zauważyli świeże ślady butów. Doprowadziły ich one do niedokończonego domku. Na dachu budowy znaleźli obu uciekinierów.

– Mężczyźni, 19- i 23-letni lubinianie, zostali zatrzymani i trafili do policyjnego aresztu. Przy

jednym z nich znaleziono urządzenie służące do podsłuchiwania radiostacji policyjnej – dodaje Pocięcha.

Gdy policjanci przeszukali samochód uciekinierów, stało się jasne, dlaczego uciekali. W aucie były miski olejowe, klawiatury silnika i inne części samochodowe. Wszystkie rzeczy pochodziły z warsztatu samochodowego i pomieszczenia gospodarczego, do którego włamali się mężczyźni.

Okazało się, że młodszy ze złodziei ma na sumieniu nie tylko kradzież z warsztatu samochodowego, ale i włamanie do automatu biletowego oraz kradzież paliwa z wozu strażackiego na terenie gminy Lubin.

– 23- i 19-latek za swoje czyny odpowiedzą przed sądem. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności – stwierdza rzecznik lubińskiej policji.

MARTA CZACHÓRSKA



Funkcjonariusze, podążając za psem, doszli do ogrodzenia. Za nim na śniegu zauważyli świeże ślady butów, które doprowadziły ich do złodziei

Fot. Marta Czachórska

reklama

Dzień Kobiet

w Oberży Ratusz!

Każdy drink 10 zł!
Zapraszamy na zabawę z DJ!

Dla każdej z Pań niespodzianka.

OBERŻA Ratusz
Lubin, ul. Ratusz 23, tel. 76 722 22 73 lub 76



Dusił policjanta

Chcąc ukraść telefon napadli na wracającego ze służby policjanta. Dzięki szybkiej reakcji mundurowego udało się zatrzymać dwóch pijanych 18-latków z województwa lubelskiego. Mężczyźni odpowiedzą przed sądem za napad na funkcjonariusza policji.

Do zdarzenia doszło 16 lutego, około godz. 22.30 przy ul. Świerczewskiego. – Mężczyzna wracając z pracy rozmawiał przez telefon. Z naprzeciwka szło dwóch mężczyzn. Gdy się mijali jeden z nich niespodziewanie uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz i wyrwał mu telefon. Funkcjonariusz odebrał swoją własność. Na pomoc sprawcy ruszył jego kompan i obaj zaczęli bić pięściami policjanta. Gdy mundurowy wyjął legitymację służbową, mężczyźni zaczęli uciekać – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. Funkcjonariusz ruszył w pościg za 18-latkami. W tym samym czasie skontaktował się z dyżurnym, który skierował we wskazane miejsce patrolę policji. – Sprawcy widząc, co się dzieje podbiegli do pokrzywdzonego i powiedzieli mu, aby zapomniał o całej sprawie. Gdy ten odpowiedział, że zjście zostało już zgłoszone na policję, jeden z nich rzucił się na mundurowego i zaczął go dusić. Drugi w tym czasie okładał go pięściami – opowiada rzecznik policji. Na miejscu pojawiły się patrolę policji. 18-latkowie ponownie zaczęli uciekać. Jednego z nich udało się złapać od razu. Na drugi jutrz wpadł także drugi. Za napad na policjanta obydwu mężczyznom grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności. MAF

Gigantyczne korki

Zderzenie na trójkę

» Do groźnie wyglądającego zderzenia audi, na bydgoskich tablicach rejestracyjnych, z citroenem zarejestrowanym w Legnicy doszło 21 lutego na odcinku drogi krajowej nr 3 za Chrostnikiem. Ruch w tym miejscu przez trzy godziny odbywał się wahadłowo.

Jak informuje oficer dyżurny policji, sprawa znajduje swój finał w sądzie, ponieważ kierowca citroena berlingo nie zgodził się na przyjęcie mandatu.

Według ustaleń drogówki, to właśnie on nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i nie chcąc wjechać pod jadącego przed nim ti-

ra, zjechał na przeciwny pas, gdzie doprowadził do zderzenia z audi.

Do zdarzenia doszło o godz. 15.10. – Jadący w stronę Legnicy citroen berlingo uderzył bokiem w jadące z przeciwka audi. W wyniku zderzenia auta wpadły do rowów. Trzej pasażerowie audi trafili do szpitala – informuje aspirant sztabowy

Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Z relacji świadków wynika, że obydwie auta są w fatalnym stanie. – Citroen jest wbity przodem w rów. Natomiast audi wpadło aż na pole i ma rozbitą maskę oraz bok – opowiada jedna z podróżnych.

W miejscu zdarzenia tworzyły się gigantyczne korki, które – według relacji świadków – zaczynały się już przed Karczowiskami. Całkowicie ruch przywrócono dopiero o godz. 18.

MARCELINA FALKIEWICZ



Jadący w stronę Legnicy citroen berlingo uderzył bokiem w podróżujące z przeciwka audi

Policja szuka sprawcy

Wjechał w nastolatkę

■ Potrafił 17-latkę i jak gdyby nigdy nic uciekł z miejsca zdarzenia. Policja szuka lubinianina, który 23 lutego rano wywołał spore zamieszanie pod dyskoteką P4.

Rzecznik lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha, potwierdza, że takie zdarzenie rzeczywiście miało miejsce. Do sytuacji doszło po godz. 4 rano. W stojący pod dyskoteką tłum niespodziewanie wjechał rozpędzony peugeot, którym najprawdopodobniej kierował mieszkaniec Lubina. Sprawca potrafił nastolatkę i uciekł z miejsca zdarzenia. Dziewczyna

ze złamaną nogą trafiła do lubińskiego szpitala.

– Obecnie prowadzimy działania zmierzające do ustalenia sprawcy zdarzenia. Osoby mające jakieś informacje na temat tej sytuacji proszone są o kontakt z policją – apeluje Jan Pocięcha z lubińskiej komendy.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że weekendowa impreza była ostatnią organizowaną przez klub P4. Krążą pogłoski, że dyskoteka ma być przerobiona na agencję towarzyską. Oburzenia z tego powodu nie kryją okoliczni mieszkańcy.

MARCELINA FALKIEWICZ

Mieszkanka Topolowej: Coś musiało się stać

Tajemnicza nocna akcja

■ Do tajemniczego rozboju doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek w jednym z lokali gastronomicznych przy ul. Jana Pawła II. Nieoficjalnie wiadomo, że policja wciąż prowadzi poszukiwania kilku sprawców zdarzenia.

Z relacji świadków wynika, że do sytuacji doszło około godz. 1 w nocy w lokalu gastronomicznym przy dawnej siedzibie telewizji.

– Słyszałam, że ktoś gania po osiedlu. Widziałam też policję i straż miejską. Coś musiało się stać, ale nie widziałam nikogo konkretnego. Ale wygląda na to, że właściciel lokalu musiał uciekać, bo na środku traw-

nika stoi jego samochód z założoną przez straż miejską blokadą – opowiada jedna z mieszanek ul. Topolowej.

Uwagę kobiety zwrócił także fakt, że bar, mimo późnej godziny, wciąż jest zamknięty. – O tej porze można było już bez problemu kupić kebab czy pizzę, a dzisiaj rolety są spuszczone od samego rana – zauważa.

Rzecznik lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha, jedynie potwierdza, że funkcjonariusze prowadzili działania we wspomnianym miejscu. – Nie udzielamy żadnych informacji w tej sprawie – podkreśla. MARCELINA FALKIEWICZ



Wygląda na to, że właściciel lokalu musiał uciekać, bo na środku trawnika stoi jego samochód z założoną przez straż miejską blokadą

NZOZ Ośrodek Medycyny Pracy Sp. z o.o.

Lubin ul. Słoneczna 1

Zaprasza do korzystania z porad Lekarzy Podstawowej Opieki Zdrowotnej oraz Specjalistów

W ramach NFZ:

- Poradnia Leczenia Osteoporozy
- Poradnia Leczenia Chorób Naczyni
- Poradnia Leczenia Bólu
- Poradnia Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu
- Poradnia Psychiatryczna
- Poradnia Rehabilitacyjna (zabiegi rehabilitacyjne)
- Poradnia Stomatologiczna
- Poradnia Stomatologiczna dla dzieci i młodzieży (Przychodnia w Szklarach Górnych i Raszówce)

Poza NFZ:

- Poradnia Okulistyczna
- Poradnia Otolaryngologiczna
- Poradnia Ginekologiczno-Położnicza
- Poradnia Kardiologiczna
- Poradnia Neurologiczna
- Poradnia Neurochirurgiczna
- Poradnia Endokrynologiczna
- Poradnia Reumatologiczna
- Poradnia Medycyny Pracy
- Poradnia Onkologiczna
- Poradnia Seksuologiczna
- Poradnia Urologiczna
- Poradnia Diabetologiczna

Wykonujemy zabiegi rehabilitacyjne metodą Mc Kenzie

8 i 9 marca 2013r. proponujemy badania DENSYTOMETRYCZNE (gęstości kości) bez skierowania

- * Przychodnia Lubin ul. Słoneczna 1 tel. 76-84 10 100
- * Przychodnia Raszówka tel. 76-844 81 86
- * Przychodnia Szklary Górne tel. 76-844 84 90

- * Przychodnia Siedlce tel. 76-844 93 20
- * Rehabilitacja Legnica ul. Dworcowa 9 tel. 76-721 53 33

reklama

Karino
SALON PIELĘGNACJI ZWIERZĄT

Moulka-Jadon
tel. 501 006 207
ul. Rozanska 27a
59-335 Olina
www.karino-lubin.pl
Zapraszamy!
poniedziałek
9.00-18.00

Oferujemy:

Pielęgnację psów
STRYZENIE:

- trzymowanie
- kąpiel z odżywką
- wyczesywanie

PIELĘGNACJA

- łap
- uszu
- oczu

Inne zwierzęta
(STRYZENIE, KĄPIEL, CZESANIE)

- konie
- koty
- króliki
- świnki miniaturowe
- świnki morskie

Oraz:

- Karmy i akcesoria dla psów i kotów

Dla właścicieli zwierząt oraz ich rodzin oferujemy indywidualne sesje, sesje masażu i mini siłownię

LUBIN ZALEŚIE



BLOCKPOL®

developer Sp z o.o.



NOWE MIESZKANIA JUŻ W SPRZEDAŻY!

Lubin ul. Stanisławowska/obok budowy, tel.: 519 18 49 59

BEL-POL

PODŁOGI - DRZWI - PANELE

INDOMO.

Lubin
ul. Zwierzyckiego 3

Smaki Życia

GRATIS:



**KUP PODŁOGĘ, A OTRZYMASZ
EKSPPRES DO KAWY**

Rozsmakuj się w kolekcji "Smaki Życia" i kup 25m²
Deski Barlineckiej, a otrzymasz Ekspres do kawy i zapas kawy gratis!

MONTAŻ GRATIS!

Tylko do końca miesiąca



Wszystkie
Karnisze **-15%**

Rolety **32⁹⁹**
od zł/szt.

Dotyczy:
Podłóg i Drzwi

Rodzice, aby pomóc dziecku, zdecydowali się na radykalny krok

Maja wyprowadza się z Polski

» Pomogli im ludzie o wielkich sercach, ale państwo zostawiło na pastwę losu. A bez regularnych rehabilitacji i specjalistycznego sprzętu małe Maja Bratoń ze Ścinawy nie ma szans na normalne życie. Dlatego rodzice dziewczynki zdecydowali się na radykalny krok – zostawiają wszystko i przeprowadzają się do Niemiec.

Tam będą mieli dużo lepsze warunki – mówi wprost Krzysztof Dereń, szef Fundacji na Ratunek Dzieciom z Dolnego Śląska, której Maja jest podopieczną.

O 3-latce ze Ścinawy pisaliśmy wielokrotnie. W wyniku powikłań po przebytej sepsie, straciła rączki i nóżki. Kiedy potrzebne były pieniądze na protezy, leczenie czy specjalistyczny wózek, lubinianie i mieszkańcy całego powiatu bez wahania pomogli. Ale państwo zawiodło.

– Żal polega na tym, że ze strony naszego państwa i NFZ pomoc jest znikoma. Dziewczynka musi być rehabilitowana co najmniej dwa, trzy razy w tygodniu, a NFZ przyznaje jej jedną godzinę w miesiącu. Gdzie tu jakaś logika? – pyta Krzysztof Dereń. – Co więcej, rodzice Mai słyszeli nawet, że nie opłaca się jej rehabilitować. Jak tak można powiedzieć matce chorego dziecka? – dodaje poirytowany.

Problemów jest jednak dużo więcej. – A specjalistyczny wózek dla dziecka? Kiedy rodzice starali się o refundację z NFZ, dowiedzieli się, że taka przysługuje dzieciom z porażeniem mózgowym albo z niedowładem kończyn. A skoro Maja nie ma kończyn, to jej się nie należy – denerwuje się szef fundacji.

Podobnie jest z dostępem do specjalistów. Wszędzie rodzina Mai miała daleko. Wszędzie musieli się zmagać z procedurami. A ponieważ w międzyczasie urodziła im się jeszcze jedna córeczka, było tylko coraz trudniej.

– Dlatego zdecydowali o wyprowadzce z Polski. Na początku marca cała rodzina wyprowadza się do Niemiec. Tata Mai znalazł tam pracę, będzie objęty ubezpieczeniem, a tam państwo po prostu pomaga. Dziewczynka będzie miała zapewnioną pomoc specjalistów z kliniki w Heidelbergu, gdzie czasem jeździła na konsultacje – tłumaczy.

Jako przykład Krzysztof Dereń wymienia sposób dofinansowania protez. Jedną kosztuje około 200 tys. zł w Polsce, jeśli już uda się coś pozyskać z NFZ, będzie to maksymalnie około 10 tys. zł. W Niemczech proporcje się odwracają. Do 200 tys. państwo dopłaca 180 tys.

Jednocześnie prezes dziękuje mieszkańcom całego regionu, bo to dzięki ich hojności

Na razie dzięki hojności mieszkańców regionu Maja może być rehabilitowana

Maja może być rehabilitowana. – Właśnie dzięki mieszkańcom Lubina i okolic, którzy przekazali fundacji 1 proc. podatku oraz darowizny, a także wpływom z balu charytatywnego, zorganizowanego przez Piotra Borysa i Norberta Wojnarowskiego, mogliśmy finansować comiesięczną rehabilitację Mai w wysokości 2,3 tys. zł oraz zakupić specjalny wózek za 15 tys. zł. Reszta pieniędzy jest zabezpieczona na indywidualnym koncie Mai i zostanie

przeznaczona na protezy. Tym bardziej, że protezy trzeba wymieniać średnio co dwa lata – podkreśla.

3-latce i innym podopiecznym Fundacji na Ratunek Dzieciom

z Dolnego Śląska, można pomóc przekazując 1 proc. swojego podatku. Wystar-



czy w PIT w pi - sać nr KRS: 0000305648.

Bezpłatny PIT dostępny jest pod linkiem: www.eopp.pl/pit/naratunekdzieciom.

MARIOLA SAMOTICHA

Włamywacze na wolności

W biały dzień splądrowali dwa mieszkania na Przylesiu. W planach mieli trzy, jednak zostali spłoszeni. Przed włamywaczami, którzy wciąż są na wolności, ostrzegają lubińscy policjanci. Do zdarzenia doszło w ostatni czwartek, 21 lutego, około godz. 11. – O sytuacji powiadomili nas właściciele mieszkań. Łupem padły głównie pieniądze i kosztowności, jednak nie możemy podać konkretnej kwoty ani wartości tych przedmiotów – tłumaczy aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – W związku z tym apelujemy do lubinian o rozwagę. Pamiętajmy, że najlepszym zabezpieczeniem jest sąsiad. Gdy wychodzimy z domu, uprzedźmy go, żeby zwrócił uwagę na nasze mieszkanie – radzi policjant.

MAF

Kurs dla pań

Nauczają samoobrony

■ Samoobrony m.in. w kawiarni i autobusie nauczy lubinianek instruktor krav magi. Tylko do 1 marca trwają zapisy na kolejną już, bezpłatną edycję kursu dla pań, którą organizuje lubińska policja. Liczba miejsc jest ograniczona.

– Techniki tej szkoły oparte o naturalnych odruchach obronnych, które doskona-

ły w sytuacji realnego zagrożenia napadnięta nie dała się zranić i zadziałała najwcześniej, jak to możliwe – tłumaczy Sylwia Serafin i Karolina Hawrylcio w lubińskiej komin-



Lubinianki będzie uczył instruktor krav magi

dy. Kursantki nauczą się szybko i prawidłowo reagować na zagrożenie, a także bronić się adekwatnie do ataku i panować nad emocjami. Kurs jest przeznaczony dla osób w każdym wieku.

Pierwsze spotkanie odbędzie się już 1 marca w auli Liceum Ogólnokształcącego o godz. 16.30. – Dzięki uprzejmości dyrektora szkoły panie będą mogły zasięgnąć porady, wysłuchać wykładu instruktora oraz obejrzeć film instruktorski – mówią policjantki.

Kolejne spotkania, które sfinansował starosta lubiński Adam Myrda, będą odbywały się w każdy wtorek i czwartek od godziny 16.30 do 18, między 5 a 29 marca na sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 5, przy ulicy Kilińskiej 12 w Lubinie. Ponadto 14 marca uczestniczki będą miały okazję trenować w Klubie pod Muzami i uczyć się samoobrony w lokalu, czyli w miej-

scu, gdzie jest mała przestrzeń, tłum i brak możliwości szybkiego oddalenia się od sprawcy.

Podobnie jak w poprzednim roku, akcję wspiera także lubiński PKS. – Na koniec kursu panie wezmą udział w treningu związanym z samoobroną w miejskich środkach transportu. Trening w autobusie będzie poprzedzony miesięcznym treningiem na sali gimnastycznej tak, by panie uczestniczące w programie Bezpieczna Kobieta mogły sprawdzić swoje nowe umiejętności w realnych warunkach – mówią.

Wszystkie kobiety zainteresowane bezpłatnym udziałem w programie prosimy o telefon do Zespołu Profilaktyki Społecznej KPP Lubin – 76 8406 446 (od poniedziałku do piątku w godzinach 8-15). Liczba miejsc jest ograniczona do 100, zatem o uczestnictwie zdecyduje kolejność zapisów.

MARCELINA FALKIEWICZ



URZĄD MIEJSKI W LUBINIE

Na połączeniu zyskają wszyscy

Informacja wydziału spraw obywatelskich za styczeń 2013 roku

Lubin na koniec stycznia bieżącego roku liczył 74.599 mieszkańców, w tym 1.195 osób zameldowanych na pobyt czasowy. 124 osoby, które zamieszkały w Lubinie dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 96 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.

Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 151 osób.

Urzędy stanu cywilnego do wydziału spraw obywatelskich przekazały 61 zawiadomień o urodzeniu, z czego 26 dotyczyło chłopców i 35 dziewczynek.

Dziewięcioro dzieci urodziło się poza Lubinem, a 4 i 8 stycznia były dniami, w których na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.

Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w styczniu nadawanym dziewczynkom było Lena, a chłopcom Szymon.

Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulicy Jastrzębiej.

Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 42 pary zawarły związek małżeński, a 25 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.

W styczniu zmarło 73 mieszkańców naszego miasta.

Pełnoletność w styczniu uzyskało 52 młodych lubinian. W styczniu wydano 555 dowodów osobistych, w tym 37 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

» W komentarzach medialnych dotyczących propozycji połączenia Gminy Wiejskiej Lubin z Gminą Miejską Lubin czasem pojawia się stwierdzenie, że szacowana premia z Ministerstwa Finansów z tytułu połączenia jest hipotetyczna czy wirtualna.

Nic bardziej błędnego. W piśmie, jakie prezydent Lubina otrzymał z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, czytamy: **zachęta finansowa pozostałaby na niezmienionym poziomie 5 p.p. wzrostu wpływu z PIT, co przełożyłoby się na wzrost dochodów o blisko 11 mln zł rocznie (bazując na dochodach w 2011 r.).**

Pismo 8 lutego 2013 r. wystosowała podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska.

W przypadku połączenia gmin wraz z szacowanymi oszczędnościami z tytułu likwidacji jednego z urzędów oraz braku konieczności płacenia „podatku jankowskiego” nowy samorząd dysponowałby rocznie dodatkową kwotą w wysokości około 20 mln złotych, czyli 200 mln w skali 10 lat. Te pieniądze **zostałyby wydane na terenach wiejskich.**



– Pieniądze, jakie przyniesie połączenie gmin, zostaną zainwestowane na terenach wiejskich – mówi Robert Raczyński, prezydent Lubina



Gmina Wiejska Lubin, Miroszowice

RZECZPOSPOLITA POLSKA
MINISTERSTWO
ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI
PODSEKRETARZ STANU
Magdalena Młochowska

Warszawa, dnia 8 lutego 2013

SMH-2/2013

Pan Robert Raczyński
Prezydent Miasta Lubina
Urząd Miejski w Lubinie
Ul. Kilińskiego 10
59-300 Lubin

Szanowny Panie Prezydencie,

Odpowiadając na pismo Pana Prezydenta z dnia 30 stycznia 2013 r. dotyczące projektu założeń projektu ustawy o poprawie warunków świadczenia usług przez jednostki samorządu terytorialnego, uprzejmie informuję, że projekt przewiduje korektę istniejącej zachęty finansowej do łączenia się, wyrażonej w art. 41 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2010 r. Nr 80, poz. 526 z późn. zm.). Zmiana ma dotyczyć jednostek, które po połączeniu uzyskiwałyby dochody per capita z tytułu udziału w PIT mniejsze niż średnia dla całej Polski. Jednostki te mogłyby liczyć na proporcjonalnie wyższą zachętę. Przykładowo, nowoutworzona gmina o dochodzie per capita z udziału w PIT dwa razy mniejszym niż średnia krajowa, zamiast 5 p.p. zachęty, otrzymałaby zachętę na poziomie 10 p.p.

Analizę skutków wprowadzenia tej regulacji przeprowadzono na podstawie par gmin oraz powiatów, w przypadku których otaczająca gmina wiejska (odpowiednio powiat ziemski) ma swoją siedzibę na terenie gminy miejskiej (odpowiednio miasta na prawach powiatu). Wśród badanych jednostek znalazła się także para, w skład której weszły gmina wiejska Lubin oraz gmina miejska Lubin. Z obliczeń ministerstwa, przeprowadzonych na podstawie danych finansowych z 2011 r., wynika, że zakładany dochód z PIT per capita po połączeniu się tych dwóch gmin byłby istotnie wyższy niż średnia dla Polski. Dlatego w tym przypadku zachęta finansowa pozostałaby na niezmienionym poziomie 5 p.p. wzrostu wpływu z PIT, co przełożyłoby się na wzrost dochodów o blisko 11 mln zł rocznie (bazując na dochodach w 2011 r.).

W załączeniu przekazuję projekt założeń projektu ustawy o poprawie warunków świadczenia usług przez jednostki samorządu terytorialnego. Informuję także, że projekt wraz z tekstem regulacyjnym został opublikowany na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, w zakładce *Prawo i prace legislacyjne*.

Z poważaniem
M. Młochowska



Lubin osiedle Zalesie

Już nie tylko występują, ale też uczą nowe pokolenie

Z muzyków w nauczycieli

■Zwyczaj występują na scenie, teraz będą także uczyć młodych lubinian. Znani lubińscy muzycy – Mariusz Tryniszewski, czyli Muzykomaniek oraz Kuba Chomiak – zamienili się w belfrów Ogniska Muzycznego w Lubinie.

Muzykomaniek, grający między innymi w zespole Overcast, poprowadzi szkołę gitary basowej, a Kuba Chomiak z The Mohers Band zajmie się młodymi wielbicielami gitary akustycznej i elektrycznej.

Zapisać się na zajęcia prowadzone przez obu muzyków

będzie można od początku marca.

O przyszłego miesiąca w lubińskim Ognisku Muzycznym pojawi się też zupełnie nowa sekcja – będą warsztaty plastyczne oraz nowe zajęcia muzyczne.

Aby dowiedzieć się więcej o rekrutacji i warunkach przyjęcia, wystarczy zajrzeć do Ogniska Muzycznego, które mieści się w tzw. Pałacyku przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie 6, w tygodniu lub zadzwonić do dyrektora Ani Barszczyńskiej: 730 990 771.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Ognisko Muzyczne w Lubinie

W ognisku można się nauczyć gry na wielu różnych instrumentach

Kibicujmy naszym

Lubinianie w Polsacie

» Zespół Naaman oraz Mariusz Tryniszewski znany jako Muzykomaniek zgłosili się do pilsatowskiego show „Must be the music”. Czy zobaczymy ich występy w jednym z odcinków programu, którego emisja rozpoczęła się w ostatnią niedzielę?

Nie mieliśmy żadnych sygnałów, ale Marta (wokalistka – przyp. red.) jest w jednym ze spotów zapowiadającym program, więc podejrzewamy, że występ zespołu zostanie wyemitowany w którymś z odcinków „Must be the music” – mówił tuż przed emisją pierwszego odcinka Michał Gawlicz, menager zespołu Naaman.

Zarówno Naaman, jak i Muzykomaniek przeszli przez precastingi i dostali się dalej. Na castingu głównym wystąpili przez jurora-



Być może Muzykomanika i Naaman zobaczymy w najbliższą niedzielę, 3 marca

Fot. Piotr Tarasiewicz / pla.tv

mi: Korą, Elżbietą Zapendowską, Adamem Sztabą i Łozem. Nie mogą zdradzić, co od nich usłyszeli na swój temat. Być może dowiemy się tego z programu.

Pierwszy odcinek piątej edycji pokazany został 24 lutego, o godzinie 20. Kolejny zobaczymy 3 marca. Lu-

bińscy muzycy brali udział w pierwszych castingach (Muzykomaniek drugiego dnia, a Naaman trzeciego), więc ich występy najprawdopodobniej pokazane zostaną w jednym z pierwszych odcinków pilsatowskiego show.

– Nadal czekam na informację od producentów.

W pierwszym odcinku na pewno nie, bo wiedziałbym wcześniej, może w przyszłym... – mówi Muzykomaniek.

Na oficjalnej stronie programu na Facebooku można znaleźć krótkie filmiki z udziałem Mariusza oraz Naamanu.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

ORGANIZUJEMY URODZINY W KRĘGIELNI!

BOWLING KRĘGIELNIA

www.rcslubin.pl
www.facebook.com/RCSlubin
 rezerwacja: 76 / 846 08 35

bowling: od 30 zł / h za tor
 kręgielnia: od 18 zł / h za tor



POWIATOWY URZĄD PRACY CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

Aktualne oferty pracy na dzień 22 lutego 2013 roku:

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

» **PRACOWNIK PRODUKCYJNY** – 1 wolne miejsce, prawo jazdy kat. B, sumiennosc, dyspozycyjnosc, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto

» **SPRZEDAWCA** – 1 wolne miejsce, mile widziana obsluga kasy fiskalnej oraz terminali platniczych, I etatu, wynagrodzenie 1200 zł brutto

» **SPRZEDAWCA-KASJER** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie srednie zawodowe, obsluga komputera, obsluga kasy fiskalnej, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto

» **PRACOWNIK OCHRONY** – 6 wolnych miejsc, mile widziane doswiadczenie w zawodzie, konieczny stopien niepełnosprawności, niekaralność oraz dyspozycyjność, wynagrodzenie 1600 zł brutto, praca w Lubinie

» **PRACOWNIK PORZĄDKOWY** – 2 wolne miejsca, konieczny stopien niepełnosprawności, dyspozycyjność, wynagrodzenie 1600 zł brutto, praca w Lubinie

» **KIEROWNIK BUDOWY** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie srednie/wyzsze, doswiadczenie zawodowe min. 5 lat, swiadcstwo OUG w charakterze osoby sredniego/wyzszego dozoru ruchu specjalności budowlanej, decyzja o stwierdzeniu przygotowania zawodowego do pelnienia samodzielných funkcji technicznych w budownictwie, zaświadczanie z Dolnośląskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, umowa o prace, wynagrodzenie: 3800 zł brutto

» **SPRZEDAWCA W SKLEPIE TURYSTYCZNYM** – 1 wolne miejsce, wymagane doswiadczenie w handlu (mile widziane w kierunku turystycznym), wynagrodzenie 1770 zł brutto

» **KIEROWNIK BUDOWY** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie wyzsze kierunkowe, mile widziane doswiadczenie przy realizacji inwestycji o charakterze obiektów handlowo-usługowych, uprawnienia budowlane do kierowania robotami bez ograniczeń, znajomość prawa budowlanego i procedur administracyjnych w zakresie prowadzenia budowy i uzyskiwania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie, znajomość programów typu CAD, Office, samodzielność i rzetelność w działaniu, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, wynagrodzenie 2000 zł brutto (do negocjacji)

» **FRYZJERKA DAMSKO-MĘSKA** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie kierunkowe, konieczne doswiadczenie w zawodzie, wynagrodzenie 1600 zł brutto

» **PROJEKTANT – DORADCA KLIENTA** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie min. srednie, wymagane doswiadczenie w zawodzie, znajomość programu Palette-Cad lub innego programu do projektowania mebli, wynagrodzenie 1800 zł brutto + prowizja, praca w Lubinie, umowa na zastępstwo

» **KIEROWCA** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie zawodowe, wymagane doswiadczenie jako kierowca samochodu ciężarowego do 3,5 tony, prawo jazdy kat. B, konieczne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, wynagrodzenie 1600-2000 zł brutto (oferta wyłącznie dla osób zarejestrowanych w PUP w Lubinie)

» **NAUCZYCIEL J. NIEMIECKIEGO** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie min. wyzsze magisterskie, nauczyciel kontraktowy, umowa na zastępstwo, wynagrodzenie wg KN

» **BARMANKA/KELNERKA** – 1 wolne miejsce, komunikatywnosc, przyjazne usposobienie do ludzi, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto

» **KIEROWCA KAT. B** – 1 wolne miejsce, prawo jazdy kat. B, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto

» **MONTER PLAKATÓW REKLAMOWYCH** – 1 wolne miejsce, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, sumiennosc, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto

» **KASJER/SPRZEDAWCA** – 1 wolne miejsce, wymagana ksiązeczka sanepidowska, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto

» **TŁUMACZ JĘZYKÓW OBCYCH – NIEMIECKIEGO I ANGIELSKIEGO** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie wyzsze, staż pracy min. 5 lat w zawodzie, bardzo dobra znajomość języka niemieckiego i angielskiego, wynagrodzenie 1600 zł brutto + premia uznaniowa

» **PLACOWYNA STACJI PALIW** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie min. zawodowe, mile widziana ksiązeczka sanepidowska, wynagrodzenie 1600 zł brutto + premia

» **KIEROWNIK GOSPODARCZY** – 1 wolne miejsce, wymagane wyksztalcenie srednie, doswiadczenie w zawodzie oraz obsluga komputera, wynagrodzenie 1800 zł brutto, umowa na zastępstwo, praca od 01.03.2013 r.

» **KIEROWCA OPERATOR MASZYN SPECJALNYCH** – 1 wolne miejsce, mile widziane wyksztalcenie srednie zawodowe, min. 5 lat doswiadczenia, prawo jazdy kat. B, C, T, aktualne uprawnienia na operatora koparko-ladowarki (mile widziana kat. III i wszystkie typy), dyspozycyjność, umowa o prace, wynagrodzenie: minimum 2000 zł brutto – do uzgodnienia

» **PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY** – 1 wolne miejsce, mile widziane doswiadczenie w zawodzie, konieczne prawo jazdy kat. B oraz ksiązeczka sanepidowska, wynagrodzenie 1600 zł brutto + premia

» **PRACOWNIK PRODUKCYJNY** – 1 wolne miejsce, wynagrodzenie 1600 zł brutto

» **KIEROWCA C+E** – 1 wolne miejsce, doswiadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, badania psychotechniczne, niekaralność, umowa o prace, wynagrodzenie: 1800 zł brutto

» **TECHNOLOG ROBÓT WYKONCZENIOWYCH** – 5 wolnych miejsc, doswiadczenie w zawodzie, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto

» **ELEKTRONIK/SPRZEDAWCA** – 1 wolne miejsce, doswiadczenie w zawodzie, umiejetności elektroniczne, komunikatywnosc, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto

» **OPERATOR MASZYN GÓRNICZYCH** – 15 wolnych miejsc, wyksztalcenie srednie techniczne: górnictwo, mechanika maszyn, mechanizacja rolnictwa, osoby, które nie pracowaly dotychczas w KGHM i PeBeKa, umowa o prace, wynagrodzenie: 2700-3000 zł brutto (oferta wyłącznie dla osób bezrobotnych zarejestrowanych w PUP w Lubinie)

» **MECHANIK/SERWISANT** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie zawodowe, wymagane doswiadczenie w zawodzie, mile widziane prawo jazdy kat. A, wynagrodzenie 1600 zł brutto

» **SPAWACZ GAZOWY** – 1 wolne miejsce, konieczne doswiadczenie min. 10 lat w zawodzie, uprawnienia spawacza gazowego, konieczne prawo jazdy kat. B, wynagrodzenie 1600 zł brutto

» **INSTALATOR INSTALACJI SANITARNYCH** – 1 wolne miejsce, konieczne doswiadczenie min. 10 lat w zawodzie, uprawnienia instalatorskie, konieczne prawo jazdy kat. B, wynagrodzenie 1600 zł brutto

» **SPRZEDAWCA/KONSULTANT** – 2 wolne miejsca, wyksztalcenie srednie, wymagane doswiadczenie w obsłudze klienta, obsluga komputera, konieczny stopien niepełnosprawności, wynagrodzenie 1600 zł brutto + premia, praca w Lubinie

» **FLORYSTA** – 1 wolne miejsce, konieczne doswiadczenie w zawodzie, "etatu, wynagrodzenie 800 zł brutto

» **MENEDŻER PROJEKTÓW** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie wyzsze, co najmniej kilkuletnie doswiadczenie w branży metalowej, umiejetność kierowania ludźmi, obsluga AutoCad, prawo jazdy kat. B, znajomość branży metalowej (obrobka metali, konstrukcje stalowe, prace montażowo-budowlane), preferowana znajomość j. angielskiego, wynagrodzenie 5000 zł brutto

» **PIELĘGNIARKA ŚRODOWISKOWO-RODZINNA** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie srednie, doswiadczenie w zawodzie 5 lat, kurs kwalifikacyjny w zakresie pielęgniarstwa rodzinnego, aktualne prawo do wykonywania zawodu pielęgniarki, prawo jazdy kat. B + własny samochód, wynagrodzenie ok. 2300 zł brutto

» **OPIEKUNKA OSOBY STARSZEJ** – 10 wolnych miejsc, komunikatywna znajomość j. niemieckiego, mile usposobienie, praca w delegacji w Niemczech, umowa zlecenie, wynagrodzenie: ok. 3000 zł brutto

» **BLACHARZ/DEKARZ** – 2 wolne miejsca, wyksztalcenie min. zawodowe, min. 2 lata doswiadczenia, umowa o prace, wynagrodzenie: 2100,00 zł brutto + premia uznaniowa

» **MURARZ/GLAZURNIK** – 4 wolne miejsca, konieczne doswiadczenie w zawodzie, wynagrodzenie 2500 zł brutto

» **CIASTOWY x1, PIEKARZ x1** – 2 wolne miejsca, konieczne doswiadczenie w zawodzie, wynagrodzenie 3100 zł brutto

» **KSIĘGOWA** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie min. srednie, doswiadczenie w samodzielnym prowadzeniu pełnej księgowości, konieczny stopien niepełnosprawności, wynagrodzenie 2000 zł brutto (do uzgodnienia)

» **MECHANIK SAMOCHODÓW x1, ELEKTROMECHANIK SAMOCHODOWY x1** – 2 wolne miejsca, konieczne doswiadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B, wynagrodzenie 2200 zł brutto (do uzgodnienia)

» **PLYTKARZ** – 3 wolne miejsca, doswiadczenie w zawodzie, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto (oferta dla osób zarejestrowanych w urzędzie)

» **PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY, KIEROWCA B+E** – 1 wolne miejsce, prawo jazdy kat. B+E, umowa o prace, wynagrodzenie: 2000 zł brutto

» **PRACOWNIK OBSŁUGI KLIENTA** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie srednie, konieczne doswiadczenie w handlu oraz ksiązeczka sanepidowska, wynagrodzenie 1600 zł brutto, preferowane osoby ze Ścinawy i okolic

» **SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY STACJONARNEJ I INTERNETOWEJ** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie srednie, latwość pracy z komputerem, obsluga Internetu, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, praca w Lubinie, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto

» **PRACOWNIK DS. LOGISTYKI, ZAOPATRZENIA** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie srednie, min. 2 lata doswiadczenia, obsluga pakietu MS Office, umiejetność dokonywania zakupu materiałów i surowców gotowych, umiejetność opracowywania planu zakupów, selekcja

Informacje z Powiatowego Urzędu Pracy

Szukanie pracy – umiejętność do wyuczenia



Od 4 do 22 lutego bieżącego roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie trwało szkolenie „Aktywne poszukiwanie pracy”. Program 3-tygodniowego szkolenia zgodny jest z programem „Szukam Pracy” rekomendowanym przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Szkolenie z zakresu umiejętności aktywnego poszukiwania pracy przeznaczone jest przede wszystkim dla osób, które chcą powrócić na rynek pracy po długim okresie braku aktywności zawodowej, nie mają żadnego doświadczenia w poszukiwaniu pracy, albo są zniechęcone dotychczasowym brakiem pozytywnych efektów swoich działań. Towarzyszą im często wątpliwości dotyczące słuszności dokonywanych wyborów, brak wiary w skuteczność własnych poczynań oraz skłonność do przerzucania odpowiedzialności za swoją sytuację na warunki zewnętrzne.

Program zakłada podział na część teoretyczną (2 tygodnie) i część praktyczną (3 tygodnie) – samodzielne poszukiwanie pracy, a liderki Klubu Pracy czyli osoby prowadzące służą pomocą i wsparciem.

Uczestnikami szkolenia w Klubie Pracy w Lubinie było 14 zarejestrowanych bezrobotnych osób. Dominowały osoby młode, bez wyuczonego zawodu i bez doświadczenia zawodowego.

Celem szkolenia było nauczenie każdego z uczestników, nowego sposobu myślenia o swojej sytuacji zawodowej jak i o swoim funkcjonowaniu pod kątem różnych aspektów życia. Dlatego szkolenie polegało na:

- odkrywaniu zainteresowań uczestnika,
- uczeniu wyrażania uczuć i emocji,
- uczeniu, jak zastosować zdobyte informacje i umiejętności w różnych sytuacjach,
- okazywaniu zrozumienia,
- odkrywaniu motywów działań,

- efektywnym wykorzystaniu doświadczeń,
- ocenie postępów,
- korygowaniu błędów,
- ustalaniu własnych norm i modeli działania,
- zwiększaniu umiejętności adaptacyjnych.

Szkolenie i ich uczestnicy oczyma liderki: Agnieszki Ferens i Amelii Pater

Grupa wykazała się dużą aktywnością w wykonywaniu ćwiczeń. Podobają im się metody pracy zastosowane podczas szkolenia. Chętnie korzystali z przygotowanych materiałów dydaktycznych. Bardzo szybko nastąpiła integracja zespołu. Uczestnicy starali się wzajemnie wspierać i pozytywnie motywować do podejmowania działań w zakresie aktywnego poszukiwania pracy. Jako liderki starałyśmy się nie tylko skupić na końcowym efekcie jakim jest znalezienie pracy przez uczestników ale także analizy i rezultatów poszczególnych etapów szkolenia i zmiany ich postawy z „muszę” na „chcę”.

Rozpoczynając poszukiwanie pracy w trzecim tygodniu, każdy z uczestników miał przygotowany plan i wiedział kiedy, gdzie i jak ma pozyskiwać informacje o wolnych miejscach pracy. Z uwagi na indywidualny charakter poszukiwania pracy, różnych odległości na „mapie obszarów” poszukiwania uczestnicy o różnych porach dnia spotykali się z liderem, który przez cały dzień pracy był do ich dyspozycji. W związku z tym, w danym momencie w klubie była inna liczba osób „składających relacje” z prowadzonych działań i uzyskanych efektów. Wynikiem tych poszukiwań 2 osoby znalazły zatrudnienie i rozpoczynają pracę.

Aby móc odpowiadać za swoje wybory trzeba być aktywnym uczestni-

kiem procesów społecznych. W czasie trzech tygodni zajęć szkoleniowych kursanci przyswoili sobie szereg nowych informacji i umiejętności które wykorzystali w praktyce, podczas bezpośrednich kontaktów z pracodawcami. Dzięki temu nabyli pewności siebie, która pomoże im radzić sobie w różnych sytuacjach społecznych wymagających tej wiedzy i tych umiejętności.

Szkolenie i liderki oczyma uczestników

„Jestem bardzo zadowolona. Nauczyłam się wielu nowych umiejętności np. jak prawidłowo napisać dokumenty aplikacyjne, jak zachować się na rozmowie kwalifikacyjnej. Znam swoje mocne i słabe strony. Uważam, że ten kurs to nie była strata czasu i cieszę się, że zdecydowałam się go ukończyć. Na pewno wiedza tutaj zdobyta przyda mi się w życiu. Panie prowadzące okazały się osobami bardzo otwartymi, posiadającymi ogromną wiedzę oraz bardzo pomocnymi”.

„Czego się nauczyłem? Pracy w grupie, odkryłem swoje dobre strony, nauczyłem się żeby się nie bać rozmowy z pracodawcą, jak poprawnie zachować się podczas rozmowy kwalifikacyjnej ale najlepsze z tego wszystkiego jest to, że przed końcem szkolenia znalazłem pracę – taką jaką chciałem! Negatywne odczucia? Najgorsze było wstawanie o 7 rano ale można się przyzwyczaić no i pracodawcy – nie zainteresowani i część z nich była niemiła”.

„Podobała mi się praca w grupie i fajne było chodzenie po mieście w poszukiwaniu pracy”.

„Zajęcia wypełniły mój czas, nie siedziałam w domu i miałam obowiązek”.

„Moje odczucia co do szkolenia są bardzo dobre ponieważ nauczyłam się poprawnie pisać życiorys i list motywacyjny. Zwróciłam większą uwagę jak zachowywać się podczas rozmowy kwalifikacyjnej, jak radzić sobie ze stresem. Co do ostatniego tygodnia: moje odczucia są różne. Jedni pracodawcy są mile nastawieni do nas, poszukujących pracy, inni nie chcą z nami rozmawiać, potrafią być bardzo niekulturalni”.

„Przełamałem swój strach przed szukaniem pracy i rozmowy z pracodawcą... Brałem udział w wielu ciekawych zadaniach wymagających pracy w grupie”.

Szczegółowe informacje
na temat ofert pracy oraz dane
kontaktowe do pracodawców
dostępne są na stronie:
www.puplubin.pl
oraz w urzędzie pracy.

ofert, analiza potencjalnych dostawców towarów i usług, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, umowa o prace, wynagrodzenie: 2800 zł brutto

» **PIELĘGNIARKA Z UPRAWNIENIAMI DO HIGIENY PRACY** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie srednie kierunkowe, wymagane doswiadczenie w zawodzie, uprawnienia do higieny pracy, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, umowa o prace, wynagrodzenie: od 1600 zł brutto, praca w Lubinie

» **INSPEKTOR DS. BHP POD ZIEMIĄ** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie wyzsze o kierunku lub specjalności związanej z BHP lub studia podyplomowe w tym zakresie, 1 rok doswiadczenia w pracy w służbie BHP, bardzo dobra znajomość przepisów z zakresu bhp, ppoż, prawa pracy, znajomość pakietu MS Office, wysokie umiejetności organizacyjne oraz komunikacyjne, uprawnienia OUG osoby dozoru w zakładach górniczych pod ziemią, umowa o prace, wynagrodzenie: 4500 zł brutto

» **DORADCA KLIENTA** – 1 wolne miejsce, wyksztalcenie wyzsze ekonomiczne (bankowość, finanse), znajomość obsługi komputera (MS Office), prawo jazdy kat. B, wynagrodzenie 2000 zł brutto, praca w Lubinie

» **PRACOWNIK MYJNI X1, KONSERWATOR X1, MECHANIK – ELEKTROMECHANIK X1, BLACHARZ – POMOCNIK BLACHARZA X1** – 4 wolne miejsca, wyksztalcenie zawodowe, doswiadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B, umowa o prace, wynagrodzenie: 1600 zł brutto

AKCJA TRWA 28.02-06.03

mediaexpert 

Powiatowe

Nakrętki wymienili na pieniądze

► Pomagają wciąż nowym osobom



Mieszkańcy powiatu stanęli na wysokości zadania. W ciągu niespełna trzech miesięcy zebrali prawie 7,5 tony plastikowych nakrętek, co dało ponad 6,6 tys. zł. Dzięki temu niepełnosprawne dzieci mają specjalistyczne wózki i podnośniki.

Akcja ruszyła pod hasłem pomocy dla 21-letniego Dawida i 15-letniej Marianny. Rodzice młodych lubinian chcieli dla nich kupić nowe specjalistyczne wózki inwalidzkie. Ale kosztowały ponad 7 tys., co przekraczało ich możliwości finansowe. Część dał NFZ i Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, resztę trzeba było zdobyć.

Pomocną dłoń wycią-

gnęło Stowarzyszenie Lubin 2006, które wspólnie z firmą Ag-Eko po raz kolejny zorganizowało zbiórkę nakrętek. – Akcja przerosła nasze oczekiwania. Zebraliśmy 7390 kg nakrętek, co dało 6651 zł. To nawet więcej niż potrzebowaliśmy, dlatego mogliśmy pomóc jeszcze jednemu dziecku, 8-letniej Alicji, która potrzebowała specjalnego podnośnika – opowiada Tymoteusz Myrda, szef stowarzyszenia.

Teraz mama dziewczynki będzie mogła swobodnie kąpać ją i przenosić z pomieszczenia do pomieszczenia. – Ja jestem bardzo drobna. Mam zaledwie 152 cm wzrostu. A Alicja prawie 100 cm. Nie miałam już siły jej nosić. Teraz wszyst-

Zakończyli jedną akcję i już w przyszłym tygodniu ruszają z kolejną

kie czynności będą dużo łatwiejsze – opowiada Justyna Jarosińska, mama niepełnosprawnej Alicji, pokazując zdjęcia podnośnika.

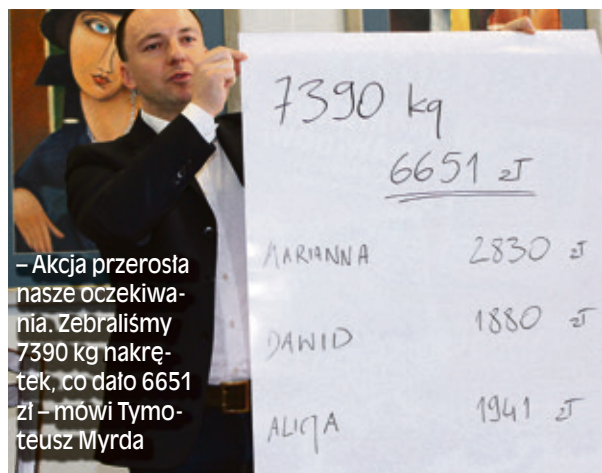
Za pomoc i zaangażowanie w zbieraniu nakrętek wdzięczni są wszyscy, zarówno organizatorzy, jak i rodzice chorych dzieci. – Te wózki są większe, bardziej stabilne i przede wszystkim wygodniejsze. Teraz spokojnie mogę wychodzić z synem na spacer – mówi Urszula Siwak, mama 21-letniego Dawida. Chłopak

uczestniczył w konferencji podsumowującej akcję. I siedział już w nowym, wygodnym wózku.

– Z tamtego córka oczywiście wyrosła. Ma już przecież prawie 16 lat – dodaje Lidia Baryła, mama Marianny.

– Dziękujemy za tak duże zaangażowanie. A szczególnie dzieciom z Naroczyc, które pod opieką radnej Wiery Zgobik zebrały najwięcej, bo aż pół tony nakrętek. I zachęcamy, by nie rezygnować i zbierać dalej. Osób, które potrzebują naszej pomocy, jest dużo więcej. W przyszłym tygodniu ruszamy z kolejną akcją – przyznają zgodnie Tymoteusz Myrda i Aneta Gónera z firmy Ag-Eko.

MARIOLA SAMOTICHA



– Akcja przerosła nasze oczekiwania. Zebraliśmy 7390 kg nakrętek, co dało 6651 zł – mówi Tymoteusz Myrda



Dzięki zbiórce Dawid ma nowy wózek

Elektroniczna czytelnia

► Mają zalogowanych 1220 użytkowników

Zbiory, należące do Biblioteki Pedagogicznej w Lubinie, już w 98 procentach wprowadzone są do centralnego katalogu dolnośląskiego systemu informacji edukacyjnej. DSIE budowany jest od kilku lat. Tworzą go biblioteki pedagogiczne z Dolnego Śląska, wprowadzając swe księgozbiory do jednej, wspólnej bazy danych.

Dzięki temu czytelnik, szukając pożądaną przez siebie pozycji, może skorzystać z księgozbiorów wszystkich bibliotek i szybko odnaleźć konkretne publikacje. Ponadto, poprzez dolnośląską e-szkolę, będącą częścią syste-

mu, możliwe jest elektroniczne zamawianie i wypożyczanie pożądaných źródeł informacji, umożliwiających płynną realizację planu nauczania.

W lubińskiej bibliotece zalogowanych jest około 1220 użytkowników, korzystających z elektronicznej wypożyczalni. W ramach budowy DSIE biblioteka wyposażona została w sprzęt komputerowy i drukarki.

Gromadzenie cyfrowych kopii zbiorów poszczególnych bibliotek w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej we Wrocławiu ma służyć w szczególności społeczności powiatów województwa dolnośląskiego.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Już prawie całe zbiory książkowe wprowadzone zostały do centralnego katalogu dolnośląskiego systemu informacji edukacyjnej

Walczą o pieniądze na staże

► 2,5 miliona zł z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej

211 bezrobotnych wkrótce rozpocznie staż organizowany za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie. – Zainteresowanie aktywizacją zawodową jest tak duże, że rozdysponowaliśmy już większość środków przekazanych przez ministerstwo – ubolewa Wioletta Jagielska, dyrektor lubińskiego PUP. Szefowa placówki walczy jednak o dodatkowe pieniądze, by z tegorocznych staży skorzystało jak najwięcej osób.

Lubiński urząd, w ramach europejskiego projektu „Chcę-umiem-działam”, otrzymał z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej ponad 2,5 miliona zł na bieżący rok. Ponadto dyrekcja podpisała umowę na udzielenie dotacji w wysokości 100 tys. zł z gminą Rudna, na aktywizację zawodową mieszkańców z tego obszaru.

– Od początku roku wpłynęło do nas 306 wniosków od pracodawców, którzy chcieli by zorganizować staż. Dotąd rozpatrzyliśmy 275 przypadków, z czego 211 spełniało

warunki rozpoczęcia tej formy aktywizacji zawodowej – informuje dyrektor PUP.

Pozostałe pieniądze PUP przeznaczy zatem na dofinansowanie wynagrodzeń w ramach prac interwencyjnych, organizację szkoleń dla osób bezrobotnych oraz staże dla osób bezrobotnych po 50. roku życia lub posiadających orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

– Odpowiadając na bardzo duże zapotrzebowanie pracodawców i bezrobotnych, złożyliśmy wnioski do ministra o dodatkowe środki, przyznawane w ramach rezerwy. Ewentualnie pozyskane pieniądze będą mogły być kierowane na kolejną aktywizację osób bezrobotnych, w tym także staże, jednak dotyczyć będą osób do 30. roku życia lub po 50. roku życia, które od przynajmniej pół roku widnieją w rejestrze naszego urzędu – tłumaczy Wioletta Jagielska.

Wnioskowana kwota to 952 tys. zł. Decyzja ministra spodziewana jest na koniec lutego.

MARCELINA FALKIEWICZ

Energetyczni oszuści

► Nie podpisuj umów, zanim nie przeczytasz

W powiecie lubińskim pojawili się oszuści, którzy proponują mieszkańcom dostawę energii elektrycznej na, według nich, korzystniejszych warunkach. Później jednak okazuje się, że rachunki są o wiele wyższe niż dotychczasowe.

Spółka Energetyczna Centrum stosuje praktyki niezgodne z prawem. Wprowadza klientów w błąd i ogranicza im dostęp do pełnej informacji o oferowanej usłudze.

– Twierdził, że w przypadku podpisania umowy na okres 5 lat sprzedaż energii elektrycznej będzie się odbywała po cenie niższej od oferowanej przez dotychczasowego sprzedawcę, którym jest Tauron – mówi konsument, który zgłosił się do powiatowego rzecznika konsumentów.

– Handlowcy tej firmy pukają do mieszkań i przedstawiają się jako „energetyka” lub „centrum energetyczne”. Proszą o ostatnią fakturę za prąd. Przedstawiają rzekomo korzystniejszą ofertę sprzedaży energii elektrycznej i podsuwają do podpisania umowy – ostrzega Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów.

– Prawda okazała się inna. Umowa dotyczy sprzedaży energii elektrycznej, ale nie jej dystrybucji. O tym fakcie pełnomocnik Centrum Energetycznego już nie wspominał – żali się oszukany mieszkaniec powiatu lubińskiego.

Oznacza to, że kupujący oprócz faktur za rzeczywiste zużycie ener-

gii, będzie otrzymywał rachunki za jej dystrybucję od dotychczasowego operatora, a to znacznie podnosi rzeczywiste koszty energii.

Ponadto opóźnienia w płaceniu nowych rachunków też kosztują. Jeśli firma wyśle SMS z przypomnieniem o należnościach, klient będzie musiał zapłacić dodatkowo 3 zł. Jeśli firma przypomni o płatnościach telefonicznie, zostanie naliczona opłata 10 zł. A jeśli wyśle monit, to koszt informacji wzrośnie już do 15 złotych. Kolejne ponaglenie kosztuje 30 zł, a opłata za wznowienie sprzedaży – 250 zł.

Umowa zawierana jest na 5 lat i jeżeli odbiorca chce ją wypowiedzieć przed tym okresem, musi zapłacić karę umowną. I nie są to niskie kwoty.

– Zgodnie z prawem, konsument, którzy zawierają umowę poza lokalem przedsiębiorcy, np. poprzez akwizytora składającego wizytę w domu, mają prawo do odstąpienia od niej w ciągu 10 dni. Obowiązkiem sprzedawcy jest poinformowanie o tym konsumenta i wręczenie mu formularza ułatwiającego złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy – przypomina Wiesława Sulima.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, za stosowanie niedozwolonych praktyk, nałożyła na przedsiębiorcę karę w wysokości ponad 90 tysięcy złotych.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Oddadzą szpik

9 i 10 marca w salonie samochodowym Toyota Lubin zorganizowana zostanie akcja oddawania szpiku kostnego z okazji Dnia Dawcy Szpiku.

– Żeby zachęcić do odwiedzenia nas i oddawania szpiku kostnego, w tych dniach udostępniony zostanie symulator zderzenia i dachowania. Ponadto 10 marca, w niedzielę, wystawimy hiluxa Adama Małysza z Rajdu Dakar 2013. Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców do włączenia się w naszą akcję, ponieważ w ten sposób możemy uratować życie wielu osobom – mówi Joanna Babiś, organizator akcji.

Obchody Dnia Dawcy Szpiku mają być połączeniem promocji zdrowia i bezpieczeństwa. Honorowym patronatem imprezę objął starosta lubiński Adam Myrda. SOBO

Wytyczne dla mięsa

Powiatowy lekarz weterynarii w Lubinie przypomina o wymaganiach dotyczących produkcji mięsa przeznaczonego na użytek własny.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra rolnictwa i rozwoju wsi, ubojowi poddawać można wyłącznie zwierzęta zdrowe. Podczas uboju należy pamiętać o zachowaniu zasad określonych w przepisach o ochronie zwierząt, systemie identyfikacji, rejestracji oraz ochronie zdrowia i zwalczania chorób zakaźnych.

Co najmniej na 24 godziny przed dokonaniem uboju ciał, owiec i kóz należy poinformować o tym powiatowego lekarza weterynarii. Po dokonaniu uboju, należy przeprowadzić obowiązkowe badania mięsa pod kątem obecności włośni. W przypadku drobiu i zajęczaków nie ma obowiązku zgłaszania weterynarzowi zamiaru dokonania uboju. Mięso ze świń, nutrii i dzików nie może zostać spożyte ani przetworzone przed uzyskaniem zaświadczenia potwierdzającego badania mięsa.

Kary za niezastosowanie się do powyższych zasad wynoszą od 100 do 5000 złotych.

Dodatkowe informacje dostępne są w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Lubinie przy ul. Paderewskiego 100 lub pod numerem telefonu 76 844 28 25.

SOBO

Grzybowa Góra znowu zdobyta

► Wędrówka wpisana w tradycję

Już po raz dziesiąty młodzi wędrownicy zdobyli najwyższe wzniesienie powiatu lubińskiego, czyli Grzybową Górę.

W wędrówce wzięło udział 156 dzieci z terenu powiatu lubińskiego, które z przewodnikami przeszły zimową trasę oznakowanymi szlakami turystycznymi, żeby zdobyć szczyt Grzybowej Góry. Na miejscu wszystkie dzieci mogły skosztować wspaniałej zupy grzybowej oraz napić się gorącej herbaty po długiej wędrówce.

Po drodze dzieci brały udział w różnych konkursach sprawnościowych oraz miały okazję poznać sekrety lasu, o których opowiadali le-

śnicy z nadleśnictwa w Lubinie.

Po godzinie 18 na placu w Koźlicach zebrali się dorośli śmiałkowie, którzy zdecydowali się na zdobycie Grzybowej Góry i pozostanie na jej szczycie przez całą noc. Dziesięć osób zaopatrzonych w ciepłe śpiwory i namioty spało na łonie natury przy rozpalonym ognisku, na którym można było upiec kiełbaski.

Coroczne zdobywanie Grzybowej Góry stało się już tradycją zarówno dla dzieci, jak i dorosłych, którzy mimo trudnych warunków pogodowych, rozbijają namioty i wspólnie biesiadują na jej szczycie aż do rana następnego dnia. MARTA SOBOTKIEWICZ



Coroczne zdobywanie Grzybowej Góry stało się już tradycją zarówno dla dzieci, jak i dorosłych

Fot. PTTK w Lubinie

Spełniają obowiązek obywatelski

Remontują Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy w szpitalu

Z inicjatywy Stowarzyszenia Palium remontu doczekał się Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy w Regionalnym Centrum Zdrowia w Lubinie.

– Jest to dla nas niejako obowiązek obywatelski. Chcieliśmy rozszerzyć działalność stowarzyszenia o Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy, więc podjęliśmy męską decyzję i ruszyliśmy ostro z remontem. Mamy wsparcie Fundacji Polska Miedź oraz gminy miejskiej Lubin i dzięki temu możemy speł-

niać nasz obowiązek obywatelski – mówi Zbigniew Warczewski, prezes Stowarzyszenia Palium w Lubinie.

Remont ma się zakończyć wraz z kwietniem. Zmodern-

Remont ma potrwać trzy miesiące

nizowane zostaną wszystkie sale, pokój dziennego pobytu oraz łazienka z toaletą dla osób niepełnosprawnych.

Szacowany koszt inwestycji to 450 tysięcy złotych. Jak jednak wspominał Zbigniew Warczewski, koszty te mogą sięgać nawet do 600 tysięcy złotych. Cała inwestycja sfinansowana zostanie przez Stowarzyszenie Palium z Lubina.

– Remont potrwa trzy miesiące i myślę, że będziemy bardzo zadowoleni z jego efektów. Sprawa jest dla nas tak ważna jak remont hospicjum – dodaje Zbigniew Warczewski. MARTA SOBOTKIEWICZ



Fot. Starostwo Powiatowe w Lubinie

Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przepęstwem

Do sądu po
DARMOWĄ PORADĘ

» Z bezpłatnej porady prawników mogą od poniedziałku korzystać mieszkańcy powiatu lubińskiego. Drzwi sądu w Lubinie do soboty będą stały otworem przed ofiarami przestępstw. Akcję organizuje Ministerstwo Sprawiedliwości.

Tegoroczny Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przepęstwem potrwa do soboty, 2 marca. – Zainteresowanie co roku jest bardzo podobne – przyznaje Adam Mika, prezes lubińskiego sądu.

– Częściej od ofiar przestępstw zgłaszają się do nas osoby zainteresowane sprawami majątkowymi i spadkowymi. **Ofiary przestępstw zgłaszają się do sądu na bieżąco.** Nie będą przecież czekać cały rok tylko po to, by zasięgnąć bezpłatnej porady – tłumaczy prezes.

Według Adama Miki, coroczna akcja niewątpliwie podnosi świadomość społeczną. – Sprawy poruszane w tym czasie nie są zbyt zróżnicowane. Mieszkańców okolicznych gmin, jak i sa-

meo miasta ciekawią głównie sprawy spadkowe i kredyty. Często przychodzą także osoby, które pytają o możliwość założenia sprawy sąsiedzi, którego pies zbyt głośno szczeka – mówi.

W organizację obchodów

– poza Ministerstwem Sprawiedliwości – aktywnie włączyły się: Prokuratura Generalna, Rzecznik Praw Obywatelskich, Rzecznik Praw Dziecka, Komenda Główna Policji, Krajowa Rada Kuratorów, Naczelna Rada Adwo-

kacka, Krajowa Rada Radców Prawnych, Komenda Główna Straży Granicznej i Krajowa Rada Komornicza.

W akcję włączyli się także policjanci. – W czasie dyżurów osoby pokrzywdzone przestępstwem będą mo-

gły uzyskać informacje na temat przysługujących im uprawnień. Na zainteresowanych będziemy czekać w budynku Komendy Powiatowej Policji w Lubinie, przy ulicy Kilińskiego 10a (pokój 036). Dyżur będzie

trwał od poniedziałku do piątku w godzinach 8-18, natomiast w sobotę w godzinach 10-13 – informuje młodszy aspirant Karolina Hawrylić z Powiatowej Komendy Policji w Lubinie.

MARCELINA FALKIEWICZ

Harmonogram dyżurów w sądzie

- przewodniczący I Wydziału Cywilnego – czwartek w godz. 10-12 w pokoju 320

- przewodniczący II Wydziału Karnego – piątek w godz. 10-12 w pokoju 303

Bezpłatne konsultacje w tym tygodniu prowadzi także adwokat Adam Kupeć. Po bezpłatną poradę można zgłosić się jeszcze w piątek w godz. 10.30-17 przy ul. Rynek 11/21.

Na razie nie wiadomo, jakie dokładnie straty spowodował

Pusty
karton
zamiast
telefonu

■ Niewykluczone, że jego ofiarami byli też mieszkańcy gmin Lubin, Rudna czy Ścinawa. Dolnośląscy policjanci zatrzymali 19-latkę, który na portalu aukcyjnym oferował do sprzedaży telefony, choć tak naprawdę wcale nie zamierzał ich sprzedać. W ten sposób oszukał co najmniej 50 osób z całego regionu.

– Mężczyzna oferował do sprzedaży telefony komórkowe w cenie od 400 do 700 zł za sztukę. Następnie nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań wobec kupujących,



Fot. Joanna Michalak

Mężczyzna nie wysyłał paczek lub
wysyłał pusty karton

czyli nie wysyłał paczek lub wysyłał pusty karton – mówi nadkomisarz Krzysztof Zaporowski z dolnośląskiej policji.

Funkcjonariusze ustalili, że od września ubiegłego roku 19-latek oszukał co najmniej 50 osób. Sprawa ma charakter rozwojowy. W prowadzonym postępowaniu mundurowi muszą przesłuchać jeszcze wiele osób i dokładnie ustalić, jakie straty spowodował młody przestępca.

– O dalszych losach mężczyzny zdecyduje sąd. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do ośmiu lat więzienia – dodaje nadkom. Zaporowski.

To nie pierwszy taki przypadek w naszym regionie. Niedawno policjanci zatrzymali też mieszkańca naszego miasta, który w bardzo podobny sposób oszukiwał na portalach internetowych.

MARIOLA SAMOTICHA

Zakupią środki czystości

Wiadra, łopaty do odśnieżania, mopy, środki czystości, ręczniki papierowe, rękawice czy kosze na śmieci trafią do Chobieńskiego Ośrodka Kultury.

Zakupione zostanie zaopatrzenie na cały rok 2013, które będzie dostarczane stopniowo, zgodnie z zapotrzebowaniem ośrodka. Dostawca będzie przywoził towar w ciągu trzech dni od zgłoszenia zapotrzebowania.

SOBO

Ubezpieczenie obowiązkowe

Przypominamy wszystkim rolnikom o obowiązkowym zawarciu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na 2013 rok od budynków oraz minimum 50 procent upraw polowych i zwierząt gospodarskich. Do zawarcia umowy z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego zobowiązani są rolnicy indywidualni. Są to osoby fizyczne, które posiadają lub są współwłaścicielami gospodarstwa rolnego. Obowiązkowe ubezpieczenie OC dotyczy również dzierżawców, najemców oraz użytkowników gospodarstw rolnych. Za niezawarcie stosownych umów ubezpieczeniowych grożą kary finansowe w wysokości 2 euro od każdego hektara. Do wyboru rolnicy mają trzy firmy ubezpieczeniowe, z którymi Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podpisało umowy: PZU S.A. w Warszawie, Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych z siedzibą w Warszawie oraz Concordia Polska Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych z Poznania.

SOBO

Śledztwo przedłużone

Bilingi wszystko potwierdzają

■ W przyszłym miesiącu do lubińskiego sądu prawdopodobnie wpłynie akt oskarżenia przeciwko pięciu mężczyznom, którzy pod koniec grudnia ubiegłego roku ukradli koncentrat miedzi o wartości prawie 300 tys. zł. Prokuratura właśnie kończy gromadzenie materiałów w tej sprawie.

Podjezanych jest pięciu mężczyzn, w tym także mieszkańcy powiatu lubińskiego: bracia Marek i Mariusz A., Mateusz G., Wiesław M. oraz Zenon H. Czterech pierwszych usłyszało już zarzut kradzieży o znacznej wartości, ostatni zarzut paserstwa.

– Zenon H. nie przyznał się do winy i odmówił składania zeznań – mówi prokurator Liliana Łukasiewicz.

Wszyscy mężczyźni to pracownicy Pol-Miedź Transu. W nocy z 22 na 23 grudnia zatrzymali w lesie

transport koncentratu miedzi i ukradli 53 tony towaru. Podstawionym pojazdem 21 ton koncentratu przewieziono do wsi Lipce koło Wrocławia. W styczniu odnalazła go policja.

Marek A., Mateusz G. i Wiesław M. musieli zapłacić po 3 tys. zł poręczenia majątkowego. Z kolei Mariusz A., jako organizator całej akcji, trafił do aresztu. Istniała bowiem obawa mactwa i ukrywania się przez policję. – Mariusz A. w areszcie będzie jeszcze przebywał do 15 kwietnia – dodaje prokurator Łukasiewicz.

Śledczy przesłuchali już świadków, przeanalizowali też telefoniczne bilingi podejrzanych, z których – jak przyznaje prokurator – wychodzą powiązania między mężczyznami. Śledztwo zostało przedłużone do końca marca i prawdopodobnie wtedy do sądu trafi akt oskarżenia.

WOJCIECH NIEDZIŁSKI

Nowe eksponaty w Muzeum Ziemi Ścinawskiej

Zamurował je, żeby chronić

■ Dziesięć lat temu zostały zamurowane, a dziś ponownie ujrzały światło dzienne. Historyczne eksponaty należące do Muzeum Ziemi Ścinawskiej przez 10 lat były zamurowane w jednym z gospodarstw w Dłużycach. W ten sposób Andrzej Sitarski, prezes ścinawskiego stowarzyszenia Moja Ojczyzna, chciał zabezpieczyć je przed kradzieżą i niszczeniem.

– Eksponaty te trafią do Muzeum Ziemi Ścinawskiej, do Centrum Edukacji Regionalnej, które przeznaczone będzie dla młodzieży szkolnej i dorosłych, aby poznali historię i dzieje regionu ziemi ścinawskiej – mówi Andrzej Sitarski.

Wśród zabezpieczonych przedmiotów znajdują się wrzeciona, przedwojenne narty czy chomąto dla wołu. Wszystkie zamurowane eksponaty były w nienaruszonym stanie.

Teraz kiedy stowarzyszenie dysponuje większą liczbą pomieszczeń przeznaczonych na wystawianie eksponatów, możliwe stało się wydobyć tych, na które wcześniej nie było miejsca.

Andrzej Sitarski planuje stworzyć Centrum Edukacji Regionalnej. Dzieci i młodzież miałyby możliwość obejrzenia w nim starych odbiorników radiowych, maszyn do pisania czy na przykład magła.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Wśród zabezpieczonych przedmiotów znajdują się wrzeciona, przedwojenne narty czy chomąto dla wołu

Pożar sadzy w kominach

Dwa jednego dnia

■ 21 lutego lubińscy strażacy dwukrotnie wyjeżdżali na interwencje związane z pożarem sadzy w kominie. Ogień najpierw pojawił się w jednym z budynków mieszkalnych na terenie gminy Rudna, następnie w okolicach Ścinawy.

– Pierwsze zgłoszenie otrzymaliśmy przed godz. 16, kolejne około godz. 22.20. W obydwu przypadkach obyło się bez strat i zagrożenia – informuje dyżurny operacyjny lubińskiej straży pożarnej.

W działaniach, oprócz wozów PSP, udział brali także strażacy z okolicznych OSP. Mundurowi spodziewają się jeszcze co najmniej kilku tego typu zdarzeń. – Są one charakterystyczne dla okresu grzewczego, który potrwa jeszcze jakiś czas – tłumaczy.

MARCELINA FALKIEWICZ

Zadbają o parki

Na kolejne trzy lata zaplanowano prace związane z utrzymaniem i zarządzaniem w gminie Rudna terenów zielonych, parków wiejskich, zadrzewień i zakrzewień.

Prace będą obejmowały koszenie trawników, grabienie liści, czyszczenie rowów, pielęgnowanie żywopłotów i kwietników oraz ewentualne ich dosadzanie oraz uzupełnianie trawników, podcinanie drzew oraz wywóz skoszonej trawy oraz liści.

Jeśli wystąpi taka potrzeba, konieczne będą również nawożenia, podlewanie oraz opryskiwanie posadzonych roślin. Dodatkowo wykonawca będzie musiał wykonywać bieżące prace porządkowe.

Umowa z wykonawcą obowiązywać będzie do końca 2015 roku. Oferty można składać do 1 kwietnia do 10 w Urzędzie Gminy w Rudnej.

SOBO

Rozstrzygnęli plebiscyt

Bezkonkurencyjny sołtys Czerńca

■ Szef Czerńca okazał się bezkonkurencyjny w tegorocznej edycji plebiscytu na najlepszego wódcę wsi gminy wiejskiej Lubin. Zdzisław Chudy pewnie pokonał dziewięciu przeciwników, otrzymując tym samym zaszczytny tytuł Sołtysa Roku 2012.

Uroczysta gala wręczenia nagród odbyła się w świetlicy wiejskiej w Raszówce. Wyłonienie zwycięzcy nie było łatwym zadaniem, jednak według kapituły konkursowej, sołtys Czerńca wyróżniał się na tle pozostałych zarządców wsi.

– Bardzo cieszę się z wygranej. Komisja brała pod uwagę różne sprawy, na przykład uczęszczanie na sesje gminy oraz staż – opowiada zwycięzca, który sołtysiem jest od ponad 30 lat.

W finałowej dziesiątce, oprócz zwycięzcy, znaleźli się:



– Bardzo cieszę się z wygranej – mówi sołtys Zdzisław Chudy

Andrzej Bartnik (Kłopotów), Bogusława Dąbrowska (Chróst-

nik), Jolanta Jankun (Buczynka), Stanisława Jasion (Miroszowice), Danuta Nożewska (Siedlce), Jan Olejnik (Gorzycy), Dariusz Sędzikowski (Karczowska), Ryszard Stasiuk (Składowice) i Józef Wojaś (Niemstów).

MARCELINA FALKIEWICZ

Samorządowców odstraszyły zbyt duże koszty

Wycofują się z budowy schroniska

» O tej inwestycji mówi się już od kilku lat. Dziś nie wiadomo, czy w ogóle dojdzie do skutku. – Jest za mało chętnych, a całość jest za droga, by gmina Lubin sama sfinansowała budowę schroniska – przyznaje rzecznik gminy Lubin, Janusz Łucki.

Mowa o budowie schroniska dla bezpańskich zwierząt, które zgodnie z zapewnieniami kilkunastu samorządów, w tym gminy wiejskiej Lubin, miało powstać w lutym tego roku. Jednak najprawdopodobniej tak się nie stanie, bo – jak tłumaczy Janusz Łucki – gmina nie ma pieniędzy. Ponadto z przedsięwzięcia wycofało się kilka samorządów.

– Budowa Regionalnego Schroniska dla Zwierząt w Szklarach Górnych wiąże się z ogromnymi kosztami. Próbuje się pozyskać środki zewnętrzne, jednak póki co bezskutecznie – przyznaje rzecznik. Obiekt ma bowiem powstać na terenie byłego szybu górniczego. Według Łuckie-

go, samo zabezpieczenie miejsca przed uszkodzeniami pochłonieby ponad trzy miliony zł.

Ponadto dziś pod projektem podpisuje się już nie piętnaście, a osiem samorządów.

– To znacznie zmniejszyło budżet, którym moglibyśmy dysponować. Przecież gmina sama nie wybuduje tego schroniska – dodaje rzecznik.

Okoliczne samorządy już od dawna widziały potrzebę wybudowania schroniska, które pomieściłoby 400 porzuconych zwierząt. Najbliższe tego typu obiekty znajdują się kilkadziesiąt kilometrów od Lubina i bardzo często są przepełnione.

MARCELINA FALKIEWICZ



Dziś pod projektem budowy schroniska dla zwierząt podpisuje się już nie piętnaście, a osiem samorządów

Fot. scchu

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Wywiad z trener Bożeną Karkut

Przebyłyśmy długą drogę

» **Podopieczne Bożeny Karkut nie miały zbyt dużo czasu na odpoczynek i fetowanie swojego zwycięstwa w Pucharze Polski w Gdyni. Zaraz po powrocie do domu miedziowe wyszły na parkiet sali gimnastycznej SP nr 14, aby przygotować się do ligowego spotkania z SPR Samborem Tczew. Gra toczy się dalej i teraz należy skupić się na walce o mistrzostwo kraju. Jednak w głowach zawodniczek, na pewno na długo pozostaną emocje związane z odebraniem tytułu najlepszego w Pucharze Polski ekipie z Lubelszczyzny.**



Fot. Marcelina Falkiewicz

Na co głównie uczuła pani swoje zawodniczki przed meczem z SPR-em Lublin?

Nie miałyśmy łatwej drogi do finału. Mecz z gospodyniami podniósł poprzeczkę. Siłą rzeczy, jeśli miało być jutro, to musiało być bardzo dobre wczoraj. I faktycznie, dziewczyny zagrały spotkanie z Gdynią wspaniale. Moje drobne obawy były takie, czy uda nam się dwa dni z rzędu zagrać tak dobre pojedynki. Dobra motywacja wzięła się stąd, że przebyłyśmy długą drogę, właśnie po to, aby wygrać ten puchar. Co by się nie działo na parkiecie, to będziemy walczyły do samego końca. To, że mecz z Lublinem miał być na wysokim poziomie trudności, absolutnie nas nie zaskoczyło. W końcu grałyśmy z obrońcą tytułu i odwiecznym rywalem. Myślę, że dziewczyny stanęły na wysokości zadania i pokazały charakter. Walczyły do samego końca i Puchar Polski przyjechał do Lubina. Cieszę się, że zespół mógł przeżywać takie emocje po zdobyciu pucharu, a wraz z nim my, czyli sztab szkoleniowy i nasi kibice.

Jak przysłało na kapitana zespołu, Kinga Byzdra niejednokrotnie brała na swoje barki ciężar meczu i do samego końca motywowała do walki zespół. Nie bez przyczyny została również MVP pojedynku z Lublinem.

Należała jej się ta nagroda. Myślę, że bardzo ją skrzywdzono podczas naszego ostatniego Pucharu Polski, kiedy w finale z Gdynią zdobyła dziesięć bramek, a nie ujęto jej nawet w siódemce turnieju. Cieszę się bardzo, że w końcu dobra gra Kingi została zauważona przez wszystkich.

W finałowym spotkaniu sporą pracę wykonała również Monika Malickiewicz, która po raz kolejny udowodniła, że jest pewniakiem w miedzowej bramce.

Tak, Monika od dłuższego czasu pokazuje, że stać ją na wiele i to w trudnych momentach. Jak zwykle jest to takie naczynie połączone, bo jak się widzi walczący zespół i trochę się utrudnia przeciwnikowi, to i bramkarzowi jest łatwiej. A z kolei jak bramkarz obroni w stuprocentowej akcji, to

jeszcze bardziej motywuje zawodniczki z obrony. Myślę, że postawa całego zespołu była wyjątkowa. Dodatkowo gra Kingi i Moniki została zauważona przez trenera kadry obecnego na trybunach i prawdopodobnie pojadą na zgrupowanie reprezentacji Polski.

Pod koniec spotkania w starciu Anny Pałgan i Doroty Małek, lubinianka została ukarana czerwoną kartką. Jednak można polemizować czy słusznie. Zapaśniczy rzut zawodniczki SPR-u chyba bardziej zasługiwał na karę?

Ucierpiała podwójnie, bo nie dość, że fizycznie, to jeszcze mało sprawiedliwie jeżeli chodzi o arbitrow. Ania odpadła z powodu niezbyt sportowego ataku Doroty Małek. Dostała czerwoną kartkę, bo zaczęła się z nią szarpać i to jest opisane. Grozi jej kilka spotkań dyskwalifikacji. Sędziowie nawet nie chcieli rozmawiać na ten temat. Prosiłam, aby najpierw sobie obejrzelі to zdarzenie, zanim to opiszą. Oni zdecydowali tak, a nie inaczej.

MARIUSZ BABICZ

Rozmowa z Karoliną Semenik-Olchawą, rozgrywającą KGHM Metraco Zagłębia Lubin

Charakterne z nas dziewczyny

Przystępując do pojedynku z SPR-em Lublin, o czym przede wszystkim myślałyście?

Musiałymy od samego początku skupić się na wszystkich zawodniczkach z Lublina. Tak samo na Dorocie Małek czy na Alinie Wojtas. Spełniałyśmy nasze założenia. Raz możemy się udawać, raz nie, ale widać było w nas wspaniały charakter, bo grałyśmy do samego końca. Pomimo sporych dwuminutowych kar, bo dość często grałyśmy w osłabieniu, pokazałyśmy, że naprawdę potrafimy zwyciężać.

Zdobycie Pucharu Polski jest na pewno wspaniałą zapowiedzią finału fazy play-off Superligi Kobiet. Choć jak wiadomo, to dwie różne sprawy...

Nie będę tutaj prorokować jeśli chodzi o mistrzostwo Polski. Chcemy choć przez chwilę nacieszyć się trofeum, które zdobyłyśmy. Co będzie dalej,

czas pokaże. Na pewno jesteśmy mocniejsze psychicznie.

Sam pojedynek obfitował w emocje. Obie ekipy zostały na parkiecie dużo zdrowia.

Poprzeczkę ustawiono wysoko. Sporo kar dwuminutowych, ale nie będę tutaj polemizować czy słusznych, czy też nie. Na pewno był to ciężki mecz, który kosztował nas sporo sił i zdrowia. W każdym razie, to my wyszłyśmy z tego pojedynku zwycięsko. Widać, że jesteśmy twardsze i charakterne z nas dziewczyny.

Dużą pracę wykonała Monika Malickiewicz, która po raz kolejny udowodniła, że jest wspaniałą bramkarką.

Na pewno dużo pomogła

nam Monia w bramce. Miała fenomenalny występ. Jednak również Kinga zaprezentowała światową klasę w tym meczu. Nie układało nam się nieco w ataku, bo rywalki mnie odcięły, a Kinga rzucała praktycznie z każdej pozycji.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Marcelina Falkiewicz

Pracownia Rehabilitacji Sportowej MKS "ZAGŁĘBIE" LUBIN

Wiedza poparta doświadczeniem

- Pełny zakres zabiegów leczniczych
- Rehabilitacja po zabiegach operacyjnych
- Wykwalifikowana kadra
- Krótkie terminy

Godziny przyjęć:
Poniedziałek - Piątek 09.00-14.00 i 15.30-19.00
Sobota - Niedziela - Indywidualnie

rejestracja tel.
Sławomir Kardasz 512 215 531
Edyta Ferst 512 215 524
Lubin, ul. Sybiraków 11,
(BASEN ZESPOŁU SZKÓŁ SPORTOWYCH NR 7)

Konferencja Okręgowego Związku Piłki Nożnej

Futbol jest ważniejszy

■ „Są ludzie, którzy uważają, że futbol to sprawa życia i śmierci. Jestem takim podejściem rozczarowany. Futbol jest dużo ważniejszy!”. Te słowa wypowiedział kiedyś słynny zawodnik Liverpool F.C., Bill Shankly. Właśnie opinie takich ludzi przedstawiali organizatorzy programu „Z nowym pokoleniem na stadion”. Konferencja odbyła się na obiekcie KGHM Zagłębia Lubin z udziałem pedagogów, działaczy sportowych, policjantów i wielu innych osób związanych nie tylko ze światem piłki nożnej.

Konferencja, którą zorganizował Okręgowy Związek Piłki Nożnej miała jeden cel. – Naszą wizją jest bezpieczny stadion, na którym zasiadają całe rodziny. Mogą na nim spotkać się przyjaciele, gdzie dzielą wspólną pasję. Szanują siebie i są wolni od agresji oraz przemocy wobec innych – mówi Maria Kajdan, prezes OZPN w Legnicy.

Zebrani w sali konferencyjnej KGHM Zagłębia Lubin goście, wysłuchali wykładów na temat agresji na stadionach, zachowań pseudokibiców oraz metod rozwiązywania problemów z chuliganami. OZPN w Legnicy przedstawił również program walki z agresją wśród młodych ludzi i zaznaczył rolę rodziców, którzy powinni wpajać swoim dzieciom dobre zasady i wartości, aby te nie uczyły się nienawiści do drugiego człowieka.

W debacie wzięli udział przedstawiciele Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, samorządów, Polskiego Związku Piłki Nożnej, Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej, Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Legnicy, świata sportu oraz Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

– Zdarzają się negatywne przypadki na stadionach. To są imprezy masowe, na których przebywa bardzo dużo ludzi. Niestety zawsze znajdują się osoby, które zakłócają porządek. Standardowo dolnośląska policja zabezpiecza takie wydarzenia – komentuje młodszy inspektor Adam Skrzypek, naczelnik wydziału prewencji KWP we Wrocławiu.

Fakultety były zorganizowane na Stadionie Zagłębia. Miedziowy klub również włączył się do programu OZPN w Legnicy. – Bardzo się cieszę, że konferencja może odbywać się na naszym obiekcie. Cieszę się, że możemy udostępnić nasze pomieszczenia i gościć tylu wspaniałych ludzi. Mam nadzieję, że inicjatywa ta będzie zaczynem do budowy zdrowej otoczki wokół polskich stadionów i piłki nożnej. Jest to również filozofia Zagłębia Lubin. Prowadzimy szereg działań, które mają na celu przyciągnąć na trybuny nie tylko stałych kibiców, ale również całe rodziny. Mam nadzieję, że nowoczesne stadiony, jakim my również dysponujemy, to w dłuższej perspektywie czasowej sprawi, że kibicowanie będzie zgodne z prawem i bezpieczne – mówi Marek Bestrzyński, prezes KGHM Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

– Naszą wizją jest bezpieczny stadion, na którym zasiadają całe rodziny – mówi Maria Kajdan, prezes OZPN w Legnicy

Adrian Błąd z Zagłębia Lubin opowiada o meczach i drużynie

Chciałem pomóc zespołowi

■ W pierwszym spotkaniu rundy wiosennej przeciwko Pogoni Szczecin pojawił się na murawie w 73. minucie meczu. Adrian Błąd niejednokrotnie bardzo skutecznie utrudniał pracę podopiecznym Artura Skowronka, a w 81. minucie zanotował asystę przy trzeciej bramce dla Zagłębia, którą zdobył Michał Papadopoulos.

Narobiłeś sporego zamieszania w szeregach Portowców. Niewiele też brakowało, abyś zdobył bramkę.

Dostałem szansę od trenera. Chciałem pomóc swojemu zespołowi, jak najlepiej potrafię. Wygraliśmy trzy do zera i to najbardziej cieszy. Dobry start. Mam nadzieję, że w pucharowym meczu będzie podobnie.

Trzeba wspomnieć o asyście w 81. minucie. Sam też zanotowałeś celne trafienie.

To nie jest takie ważne, kto strzela. Ważne jest dobro drużyny. Tak samo było w Zawisy. Udało mi się pomóc kolegom i mamy trzy punkty.

Pogoda was nie rozpieszczała.

Myślę, że pokazaliśmy w tych trudnych warunkach, że potrafimy dobrze grać w piłkę. Udało strzelić się te trzy bramki. Pogoda nie sprzyjała zarówno nam jak i rywalowi. Na pewno lepiej by się gra-

ło jakby śniegu nie było, ale wyglądało to naprawdę dobrze.

Zainaugurowaliście rundę wiosenną na własnym stadionie w dobrym stylu. Przed wami jednak sporo pracy.

Z meczu na mecz trzeba udowodniać dobrą formę i wartość dla drużyny. Spotkanie ze Szczecinem na pewno podbuduje nasze morale. Teraz koncentrujemy się już na Chorzowie. MARIUSZ BABICZ

Wyrównała rekord życiowy

» Podopieczna Piotra Wawnikiewicza, reprezentantka MKS Cuprum Lubin Patrycja Zachariasz, zajęła dobre, 14. miejsce w biegu sprinterskim dwa razy 500 m. Łyżwiarka brała udział w mistrzostwach świata juniorów we Włoszech.



Międzynarodowa rywalizacja odbyła się w Collalbo. Lubinianka przez trzy dni walczyła ze starszymi zawodniczkami. W pierwszym dniu zawodów zajęła 20 lokatę. Dzień później była 16, a na sam koniec uplasowała się na miejscu 14. Patrycja tym samym wyrównała swój rekord życiowy.

MISZ

Fot. Mariusz Babicz

Okazali się bardzo skuteczni

Rozstrzygnięcie w tie-breaku

■ W ramach 19. kolejki I ligi siatkówki mężczyzn, podopieczni Pawła Szabelskiego podejmowali w sali gimnastycznej SP nr 14, Jadar Siedlce. Lubinianie po pięciu zaciętych setach wygrali 3:2.

W pierwszym secie lubinianie okazali się bardzo skuteczni. Punkty często zdobywali po dobrej grze skrzydłami i przez całą rozgrywkę utrzymywali prowadzenie. Tego seta wygrali 25:19. Ostatni punkt zdobył Daniel Wilk. W drugim secie, pomimo dobrego startu, na prowadzenie wysunęli się siatkarze Jada-ru, którzy wygrali pojedynek. W trzeciej rozgrywce miedziowi często zdobywali punkty po błędach rywali, dodatkowo dobra gra w ataku dała lubinianom wygraną 25:23. Czwarty set ułożył się już po myśli gości, którzy wygrali różnicą dwóch punktów. Mieliliśmy tie-break. Ta rozgrywka wypadła lepiej w wykonaniu miejscowych.

MVP meczu został Michał Żuk. – Możemy trochę żałować, bo w czwartym secie mieliśmy piłkę i mogliśmy inaczej to zagrać, ale

cieszymy się z tego co mamy. Dwa punkty w kieszeni – mówi MVP meczu.

MARIUSZ BABICZ



Wijściowa szóstka KS Cuprum Mundo Lubin: Kozar, Kordysz, Antosik, Wilk, Żuk, Michalski.

Fot. Mariusz Babicz

Do serca przytul kota

Ściągnęli go ze słupa

Przez dwa dni siedział na słupie wysokiego napięcia przy ulicy Małomickiej. Okoliczni mieszkańcy myśleli, że zamarzał, bo w ogóle się nie ruszał. Wezwano więc straż miejską, która ściągnęła kota ze słupa.

– Kot (fot. 1) rzeczywiście był bardzo wyziębiony, słabo reagował na otoczenie, a jego reakcje były szczątkowe. Wymagał pomocy lekarskiej – mówi Marek Walkowicz, weterynarz z lecznicy Animvet, do której trafił zwierzę.

Kot ma około 6 miesięcy. Czuje się już dobrze.

Oprócz niego na nowy dom w Animvecie czeka jeszcze 8-letnia kotka (fot. 2), którą znaleziono w śniegu na Przylesiu. Jeśli ktoś chciałby się którymś z kotów zaopiekować, powinien zadzwonić do Animvetu pod numer 76 842 17 88. Najlepiej w godzinach 9-18.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



reklama

HELIOS

POCNE MARATONY FILMOWE

MARATON PARTY
8 MARCA - NOC KOMEDII

★ START: 8 MARCA, GODZ. 23:00 META: 9 MARCA, GODZ. 6:00

 DOLEWKA PEPSI GRATIS

BILETY JUŻ W SPRZEDAŻY!

ZAGRAMY:
NIELETNI/PEŁNOLETNI (PREMIEROWO!)
KOCHANIE POZNAJ MOICH KUMPLI
SEKSUALNI NIEBEZPIECZNI
TED

BYĆ JAK KAZIMIERZ DEYNA

Premiera 1 marca



KINO HELIOS UL., GEN. WŁ. SIKORSKIEGO 20, 59-300 LUBIN,
REZERWACJA TELEFONICZNA: 76 724 97 97
Rezerwacja on-line: www.helios.pl

SPORT-TOP CENTRUM LUBIN
OBUWIA SPORTOWEGO DT.ul.Kopernika 17

POLKOWICE ul.B.Kominka 4
JAWOR ul.Legnicka 2
LEGNICA Pl.Klasztorny 3

Ogrody Kwiatowe
o s i e d l e

Sprawdź naszą ofertę i zadzwoń: **tel. 76 746 10 71**

Nowe mieszkania już w sprzedaży!



DEX®
Developer

Nowoczesna architektura osiedla
Duży wybór mieszkań o pow. **od 39 do 86 m²**
Funkcjonalne układy, przestronne tarasy i balkony
Nowoczesne windy w budynkach
Parking podziemny i komórki lokatorskie